Nr 155 (z dod. por.). Dnia 7 czerwca. Wtorek. Dnia 26 maja (7 czerwca) 1887 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kuriera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr 141

— Jutrzejszemi nieszporami w kościołach tutejszych rozpoczyna się solenne nabożeństwo ku uczczeniu uroczystości Bożego Ciała.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Następcą kardynała Jacobiniego, papieskim sekretarzem stanu, mianowany został dotychczasowy nuncjusz madrycki, kardynał Rampolla di Tindaro.

Oto szczegóły wybitniejsze jego życia: Urodzony d. 17-go sierpnia r. 1843-go w Polizzi, miejscowości sycylijskiej, liczy zaledwie lat 44; należy więc do najmłodszych mężów stanu w Europie, a zwłaszcza do najmłodszych doradców dyplomatycznych głowy kościoła, jakich zna historja Watykanu. Nauki odbywał w Collegium Capranica i Collegium Romanum; nauczycielami jego byli księża jezuici. Po ukończeniu studjów świętych i dyplomatycznych, przybył z nuncjuszem papieskim w Madrycie, msgr. Simeonim, do stolicy hiszpańskiej i pozostał tamże jako *chargé d'affaires* po odwołaniu Simeoniego. W r. 1877-ym powrócił do Rzymu, celem objęcia sekretarjatu obrządków orjentalnych, następnie zaś sekretarjatu nadzwyczajnych spraw kościelnych. W r. 1882-im powierzono mu nuncjaturę madrycką; ztamtąd powraca do wiecznego miasta na stanowisko najwybitniejsze, jakiem Stolica Apostolska obdarzyć może swojego sługę.

Pełnym odpowiedzialności jest ten posterunek, wsławiony tradycją Consalvich, Lambruschinich i Antonellich; sądzimy jednak, że kard. Rampolla, gdyby nawet posiadał pierwszorzędne zdolności, nie zabłyśnie gwiazdą pierwszego blasku na widnokręgu watykańskim, na którym świeci obecnie jedynie i wyłącznie słońce Leona XIII. Dziesięć lat panowania na Stolicy apostolskiej dzisiejszego Papieża przekonało wszystkich, że Jakób Pecci nie należał do ludzi, którzy czerpią natchnienia i wskazówki— u ludzi. Papież dzisiejszy jest indywidualnością tak samodzielną i twórczą, że doradcy jego przeznaczeni się zdają tylko do kontrasygnowania idei, które w umyśle Papieża kształtują się i dojrzewają.

Historja wybierze kiedyś pomiędzy *Non possumus* Piusa IX a *Tolerari posse* Leona XII; my patrzymy w szereg watykańskich powodzeń na zakresie polityki kościelnej, na spotężnienie wpływu dyplomatycznego papiestwa u rządów, na niewątpliwe korzyści, przynajmniej doraźne, jego ruchliwej i płodnej polityki utylitarnej.

W tej polityce kardynał Rampolla, umiejący podobno po mistrzowsku milczeć, dopomoże tyle właśnie Leonowi XIII-mu, ile tego głowa kościoła zapotrzebuje. Potrafi on być ręką tej głowy, a o nic więcej nie chodzi. Zresztą osobiste cnoty i uzdolnienia dostojnego nominata poręczają trafność wyboru.

W chwili, gdy pomimo urzędowych zaproszeń, rokowania angielsko-rosyjskie w sprawie ostatecznego wytknięcia północnej granicy afgańskiej doznały istotnie przerwy, a pułkownik Ridgeway udał się do Londynu po nowe instrukcje, zasługują na uwagę sygnalizowane wypadki na granicy Merwu, Afganistanu i Buchary. Afgańczykowie, zamieszkali w Kirki, zamordować mieli czternastu tamtejszych urzędników bucharskich za to, że nie stawili oporu rosjanom w Bucharze.

Skutkiem tego oddział wojsk rosyjskich wkroczył do Kirki, sympatycznie przez ludność powitany. Kirki leży na lewym brzegu Amu Darji, na trakcie handlowym z północnego Afganistanu do Samarkandy i Buchary. Jest ono rezydencją bucharskiego bega, a Rosja, która piastuje protektorat nad Bucharą, utrzymuje w Kirki swojego ajenta dyplomatycznego.

Wypadek ten może nakłonić Rosję do tem surowszego żądania takiej granicy afgańskiej, jaką wytknęła sobie w Petersburgu, a której dotąd Anglja Rosji odmawia. Zauważyć należy, że w pobliżu Kirki, nieco ku południowemu wschodowi, leży właśnie Koja-Saleh, miejscowość, stanowiąca przedmiot dotychczasowego sporu. Rosja zyskała nowy motyw do upierania się przy swoich żądaniach, jest nim potrzeba obrony Buchary przed natarczywemi uroszczeniami afgańczyków.

Br. Z.

Co począć?...

Stoimy wobec faktu, bezwątpienia olbrzymiej doniosłości dla naszych stosunków *ekonomicznych*...

Ani miejsce tu, ani dziś pora właściwa — roztrząsać prawno-społeczne znaczenie powszechnie już znanego ukazu z d. 26-go marca „o cudzoziemcach". Przyjmując go przecież za „fakt dokonany", niepodobna ominąć milczeniem tych skutków, jakie przepisy ukazowe za sobą pociągnąć muszą".

„Obcy poddani nie mają prawa, po za granicami miast, nabywać własności, wydzierżawiać majątków nieruchomych lub niemi zarządzać"... „jakkolwiek obcy poddani mogą nabywać tytuły hypoteczne, nie mogą przecież korzystać z ich prerogatyw"... „ograniczenia te dotyczą zarówno osób prywatnych, jak towarzystw i przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych"...

Tyle co do przyszłości; co do przeszłości zaś i teraźniejszości dość powołać się na p. 3-ci ukazu marcowego: „nabyte przez cudzoziemców majątki mogą przechodzić na spadkobierców w linji prostej, zstępnej i pomiędzy małżonkami jedynie w wypadku, jeżeli spadkobierca osiadł w kraju przed ogłoszeniem niniejszego prawa, w przeciwnym razie obcy poddany musi sprzedać majątek poddanemu rosyjskiemu w przeciągu lat trzech".

Przytoczone rozporządzenia nie przedstawiają żadnej wątpliwości: ukaz dotyczy całego zastępu obcych poddanych, pośród których nas interesują tu wyłącznie warstwy ludności napływowej, tworzące w naszym kraju odosobnione ogniska życia przemysłowego, zamknięte same w sobie, nie związane z otoczeniem żadną nicią wspólnych dążeń i interesów. O innych żywiołach, które czy to skutkiem przypadku, czy naturalnego zresztą u nas ignorowania granic państwowo administracyjnych występują wobec prawa

O NIEJ!...

P. Marjan Gawalewicz wydał w Krakowie, nakładem J. K. Żupańskiego, w dwóch tomikach zbiorek szkiców, obrazków i nowel, które objął wspólnym tytułem „O niej...."

Wiadomo, że francuzi kładą od pewnego czasu na czele swych wydań zbiorowych napis pierwszej lepszej powiastki, ułatwiając sobie w ten sposób chrzest całości.

Autor polski poszedł za przykładem swych kolegów paryskich, co mu oczywiście wolno.

— O niej?... o której? — pyta p. Gawalewicz na wstępie swego zbiorku. Każdy, najmniej ciekawy, ma prawo zapytać tak po przeczytaniu tytułu na okładce i gotów znaleźć odpowiedź w cudzych ustach, które zawsze wszystko wiedzą, nawet o tem, co się drugim nie śniło. A tymczasem ta „ona", to właściwie żadna, albo za każdym razem inna.

Nie szukając odpowiedzi w cudzych ustach, lecz w utworach samego autora, zobaczmy jak ta „ona" wygląda.

W „Nierozegranej partji", którą autor nazwał „fragmentem powieściowym", występują dwie kobiety: Paulina i Ewa, mężatka i panna.

Pierwsza z nich nie kocha swego pana i władcy, za którego wyszła przez wdzięczność za przyjaźń, jaką ten osłodził ostatnie chwile jej brata, o drugiej dowiadujemy się bardzo mało. Obiedwie „interesują się" Leonem, który „partji nie rozgrywa".

Kim jest ta Paulina i jak wygląda w istocie Ewa—niewiadomo. Autor naszkicował „one" tak blademi linjami, że się rysunek ich prawie bez śladu rozpływa.

„Wiśniowe usta Pauliny zakończały dwa czarowne wdzięki, w których niekiedy zdawały się migać, niby malutkie jaszczureczki, złośliwość i ironja", Ewa zaś sama przyznała się rodzicom, że wybrańcem jej serca jest Leon, i wymodliła sobie u nich pozwolenie widywania go, choć nie jest pewną jego wzajemności. Obiedwie nasyłają Leona listami, których on nie czyta, lecz pali. Oto wszystko."

Dlaczego autor napisał ten „fragment powieściowy", boć jakiś cel musi mieć każda praca ludzka? Jeżeli mu chodziło o portret, lub choćby o sylwetkę kobiety, na której ustach igrają „jaszczureczki i inne złośliwości", to nie wywiązał się z swego zadania, skąpa bowiem, wprost rażąco uboga akcja, nie wyczerpuje nawet tego motywu, musnąwszy go zaledwie. Jeżeli zaś chciał przeciwstawić osóbce „pikantnej" dziewczynę serdeczną, nie zadowolnił wcale czytelnika, gdyż Ewy wcale nie widać, a choćby i występowała, należy wątpić, czyby się panna dobrze wychowana tak „afiszowała".

Rola w końcu Leona jest tak słabo zamarkowana, że potrzeba aż objaśnienia autora, aby się domyśleć celu całego „fragmentu".

— Wszystkie nierozegrane partje są gorsze od zupełnej przegranej, bo zostawiają niesmak i wzajemne pretensje grających. Często lepiej się zdebankować, niżeli wstawać od stolika nierozegranym...

Trzecią „onę" widzimy w „Eksperymencie niby psychologicznym" p. n. „Nocturno". Mężczyzna opowiada kobiecie, grającej z uczuciem Fielda na fortepianie, jakąś wymyśloną przez siebie tragedję, aby się „przekonać, ile było prawdy w tkliwej grze pani". Eksperyment udał się. Czuła pianistka miała dla niedoli Tekluni tylko szyderstwo.

Czwartą „oną" jest aktorka („O niej"), wcielenie kaprysu, nierówności charakteru, dziwactw itp. pikantności. Piąta („Nigdzie mu dobrze nie było"), dowiedziawszy się o śmierci człowieka, którego wpędziła do grobu, dziwi się, że „dopiero teraz umarł"; szósta („Głodna lwica") nudzi się i zabawia oryginalnemi schadzkami; siódma („Adelka") udaje rano idealną, a wieczorami pokazuje się za pieniądze w teatrzyku ogródkowym jako Wenus.

Znalazłby się w wielkim kłopocie, komuby z tych rozrzuconych w kilkunastu powiastkach rysów kazano odtworzyć ogólny typ owej „onej" p. Gawalewicza. Gdy jego kobiety rozmawiają, uśmiechają się, operują spojrzeniem, zdaje się, że należą do gatunku „ciętych", uszczypliwych kokietek, rozpieszczonych i zepsutych przez dostatek. Czasem jednakże błyśnie w ich oczach jakiś ogień, zadrży w ich głosie jakiś ton, który jedna im sympatję czytelnika.

Zasadniczą wadą tych sylwetek niewieścich jest nadzwyczaj blady rysunek, nie odsłaniający ich oblicza. Autor nie sięga do dna duszy, nie motywuje psychologicznie czynności, nie wiąże nawet wypadków w logiczną całość. Jego „fragmenty", „eksperymenty" i t. d., robią wrażenie szkiców, rzuconych odręcznie, nie przeznaczonych do dłuższego życia w książce. Feljetony to, od których nie żąda nikt pogłębienia, artyzmu. Wiemy rzadko, dlaczego jego „one" działają tak, a nieinaczej, autor bowiem nie uważa za potrzebne motywować akcji.

Akcji? Tej akcji nie ma właściwie w obrazkach p. Gawalewicza. Zestawia on tylko pewien szereg wypadków, następujących po sobie, albo chwyta jakiś pojedyńczy rys, wyrwany z całości. Postacie jego nie działają, *opowiada* za nie autor.

Odpowie może sam autor lub ktoś z jego przyjaciół, iż takie obrazki mają rację bytu, są... rodzajem. Któżby przeczył? W każdym rodzaju, choćby najmniejszym, najdrobniejszym, można dowieść mistrzowstwa. Meissonier nie zamalówywał wielkich płócien, a tworzył arcydzieła. Zapewne. Ale miniaturzysta wykończa swoje cacka z taką samą starannością, jak lubownik szerokich przestrzeni i olbrzymich postaci. Maestrja spoczywa właśnie w tem

marcowego jako „obcy poddani"—nie wspominamy. Co do nich, możnaby tyle i na tak różne tematy wypowiedzieć uwag, iż lepiej tej struny nie poruszać; zresztą ostatnie informacje zapewniają, iż w klasyfikacji dotkniętych ukazem obcych poddanych mają być uwzględnione różnice narodowościowe.

Ograniczając tedy zakres naszych spostrzeżeń, rzucamy wprost pytanie: co czynić wobec spadku, jaki otwiera się przed nami po — ściśle rzeczy biorąc — niemieckich przedsiębiorstwach i niemieckich interesach?...

Ruch, spowodowany przez ukaz z d. 26-go marca, odbić się musi głównie w trzech kierunkach — kapitału, robotnika i drobnej własności ziemskiej.

Zaczynamy od kapitału, jako pierwszego czynnika, który należycie pokierowany, mógłby nam zapewnić wszechstronne wyzyskanie przyjaznych okoliczności chwili. Niestety, wobec małostkowych, zaściankowych upodobań naszych kapitalistów, doprawdy wątpić przychodzi, czy ten najważniejszy w gotującej się zawierusze finansowej posterunek należycie będzie funkcjonował!...

A przecież nikt chyba nie zaprzeczy, iż te właśnie przedsiębiorstwa, około których wypada nam się energicznie zakrzątnąć, należą do najzyskowniejszych interesów przemysłowych kraju. Toż taki np. okręg sosnowicki, do niedawna wiejskie pustkowie, obecnie reprezentuje miljonowe interesa fabryczne; toż dalej górnictwo nasze, od lat tylu w rękach cudzoziemców spoczywające, daje byt prawie miljonowej ludności...

Nie wymieniamy interesów z ich tytułów firmowych, gdyż do zawiązanej dziś dyskusji wrócimy jeszcze nieraz — dla nas ważniejszą, pilniejszą jest w tej chwili sprawa rozbudzenia opinji miejscowych sfer finansowych, naszem bowiem zdaniem, uruchomienie sum deponowanych po bankach i w papierach procentowych zdolne jest wytworzyć fundusze, których kosztem możnaby przejąć conajmniej połowę przedsiębiorstw niemieckich. Reszty dokona współudział instytucyj bankowych, od których nadto spodziewamy się czynnej na tem polu inicjatywy.

Prawda, ciężkie leży przed nami zadanie, zwłaszcza przy wrodzonej lękliwości kapitału, ale czyż znowu małe interesa mają być udziałem naszym, a wielkie—cudzoziemców, czyż wobec tylu operujących wśródnas konsorcjów akcyjnych zagranicznych, my nigdy nie nauczymy się skupiać sił rozproszonych?

Dwa inne kierunki, o które potrąciliśmy wyżej, nie nastręczają większych „kwestyj". W następstwie ograniczenia „cudzoziomców", zarówno nasz robotnik znaleźć powinien łatwiejszą pracę i wyższy zarobek, jak i nasi technicy większe a najzupełniej zasłużone poszanowanie, bardzo a bardzo bowiem wątpić przychodzi, czy zagraniczne przedsiębiorstwa, z uwagi na surowe restrykcje nowego prawa, będą miały ochotę nadal popisywać się zastępem obcych dyrektorów, inżenierów, werkfyrerów, a nawet prostych majstrów i robotników...

Dla przykładu zaś, jakie dziś w tej dziedzinie panują stosunki, przytaczamy, iż w jednym tylko przemyśle cukrowniczym posady wyższe zajmują obok 693-ch krajowców 312-tu obcych poddanych.

Wreszcie, co do własności ziemskiej, głównie zaś drobnej, włościańskiej, w której kolonizacja niemiecka swojego czasu wielkie poczyniła szczerby—dla tej sfery stosunków ukaz marcowy najmniej posiada znaczenia. Raz dlatego, iż kolonizacja od lat kilku w kraju naszym ustała, przenosząc swoje zastępy do południowych gubernij Cesarstwa, powtóre, iż koloniści, zawsze osiedlający się całemi rodzinami, wolni będą od zastrzeżeń ukazowych co do spadkobrania. Drobne zaś parcele, mogące tu być wyjątkiem, łatwo znajdą nabywców śród włościan, którzy i bez ukazu wiele gruntów z rąk niemieckich wykupili.

Ukaz z d. 26-go marca skierowany jest głównie przeciwko t. zw. wielkiemu przemysłowi, który rozsiadł się w kącie kraju na jego południowo-zachodniej granicy, w pierwszej zaś linji przeciwko tym przedsiębiorstwom, które pracują zagranicznym kapitałem i zagranicznym robotnikiem, a których właściciele po za kominami fabryk sosnowickich bodaj że kraju naszego nie oglądali. Co prawda, to i my znamy tylko ze słyszenia, jeżeli znamy! owe „Pauliny", „Emmy", „Romanje", „Katarzyny" i t. d., których imionami ochrzczono polskie łomy węgla, żelaza i cynku...

Co się stanie z temi miljonowemi interesami, jeżeli nie znajdą się w kraju kapitały dla skupienia i dalszego prowadzenia kwitnącego dziś przemysłu?

Przedsiębiorczość niemiecka stworzyła na południu Królestwa bogate ognisko fabrykacji — to fakt niezaprzeczony; skoro więc dzisiaj przemysł ten spoczywa pod żelazną dłonią marcowego ukazu, obowiązkiem naszym będzie nie dać mu upaść, lecz, przeciwnie, własnym kapitałem zapewnić dalszą egzystencję.

W takim stanie rzeczy, przyśpieszenie terminu 3-go zjazdu górniczego w Warszawie, zwołanie narad jeszcze w r. b., należy uważać za sprawę obecnie najpilniejszą... *F. O.*

SPRAWA WIESE-WALISZEWSKI

i kwestje przez nią poruszone.

Dwa mało dotąd znane lub wcale nieznane nazwiska, tworzące tytuł niniejszego artykułu, zjednały sobie w ostatnich czasach smutny, choć niezasłużony rozgłos. P. Kazimierz Waliszewski, pod wpływem do pewnego stopnia uzasadnionego rozdrażnienia przeciwko p. Wiese, zapragnął wymierzyć sobie odwet w literaturze. Pisarz dość wytrawny, aby poja[...] że sprawa czysto prywatnej natury nie ma tytułu [...] zajmowania miejsca w szpaltach pism publicznyc[h] i że trzeba ją koniecznie zabarwić ogólnego intere[su] kolorytem, p. Waliszewski nie okazał się jednak [...] tyla wytrawnym, aby zrozumieć, że w chwilach s[...] nego rozdrażnienia tworzą się czasem wielce sens[a]cyjne sonety do Anielek lub Marylek, ale że nie [...] one równie szczęśliwie dobrane, gdy chodzi o oc[e]nianie stosunków ekonomicznych kraju i wyrokow[a]nie o ludziach, a tembardziej o instytucjach publ[i]cznych.

O ile wszakże p. Waliszewski zawinił krewkości[ą] swych sądów i brakiem miary tak w wyrażeniac[h] jak i w sferach, które swą tragikomedją objął, o t[y]le również zawiniła społeczność nasza, okazując si[ę] wobec jego niewczesnych żalów i nieuzasadnionyc[h] oskarżeń nad miarę czułą, nad miarę wrażliwą. I ni[e] byłoby żadnej dobrej racji na szpaltach najpoczy[t]niejszego pisma polskiego odświeżać dziś tej spra[]wy, której pył zapomnienia oddawna się należy, gdyby skutkiem owej nadmiernej wrażliwości na[]szej, nie poruszyła ona kilku pytań, doraźny przy[]najmniej budzących interes.

Pierwszem z tych pytań jest:

Czy z okoliczności, że dobra ziemskie w przymusow[ej] drodze sprzedawane nie zawsze osiągają cenę taks[y] Towarzystwa kredytowego ziemskiego oznaczoną, możn[a] zasadnie wyprowadzać wniosek, iż taksy rzeczone ni[e] dość sumiennie są sporządzane i nie dość oględnie za[]twierdzane.

„Taksy dóbr ziemskich — mówi p. Ludwik Gór[]ski—służą głównie za podstawę do podatku grunto[]wego i pożyczek długoterminowych. Muszą one prze[]to otrząsnąć się z tego, co w cenach kupna i sprze[]daży jest zbyt ruchliwem i przemijającem, a ująć [i] wyrazić tę wartość trwałą i bezpieczną, jaką posia[]da ziemia w normalnych stosunkach zamieszkałeg[o] na niej społeczeństwa."

Z tak określonego pojęcia taksy wynikać się zdaje, że ile razy owe normalne stosunki doznają zmian donioślejszych, tyle razy cena sprzedażna ziemi zbaczać będzie w jednym lub drugim kierunku od wartości taksą wynalezionej. Jakoż zarówno dawniejsze, jak i dni dzisiejszych doświadczenia pouczają, że odskoki cen bieżących od taksą wykrytych wartości stanowią objaw dość powszechny, spotykający się w większości krajów Europy i przybierający tam nieraz znaczniejsze rozmiary, aniżeli to w naszym kraju obecnie ma miejsce. Tak np. w Niemczech bywały wypadki, że na subhastacji otrzymywano zaledwie $^{1}/_{8}$, wyraźnie jednę ósmą część wartości dóbr, taksą oznaczonej (*Tübing Zeitschr. für Staatswis*, 1853, str. 424). Trafiało się również, że majątki ziemskie, które tytułem zasiłku pozyskały z kasy państwa pożyczki, następnie na licytacji publicznej sprzedane zostały za $^{4}/_{5}$ sumy, tytułem pożyczki im

---

wykończeniu, a p. Gawalewicz nie odznacza się wcale delikatnością pędzla. Odwrotnie, rysuje on grubo, dość często niedbale, z czego wypływa powierzchowność i płytkość jego nowelek. Dość porównać z nim rzeczywistego miniaturzystę naszej współczesnej beletrystyki, p. Wiktora Gomulickiego, aby zrozumieć znaczenie rodzaju „małego".

Raz tylko jedyny wniknął p. Gawalewicz głębiej w naturę swej „onej" i odtworzył rzeczywiście portret prawdziwy, dobry. Jego nowela „O niej", która nadała zbiorkowi ogólny tytuł, ratuje honor reszty błahostek, osnutych na tle romansowem. Kapryśną, nietylko na scenie, ale i w życiu grającą aktorkę, wystudjował autor starannie i przedstawił ją ze wszystkich stron. Powiastka ta błyszczy, jak drogocenny kamień, wśród pospolitych piaskowców.

Zdawałoby się, że pisarz, zajmujący się tak chętnie kobietą i sprawami serca, zna się na miłości. Ale w nowelkach p. Gawalewicza nie widać prawie amorka. Autor *opowiada*, że się jego postacie kochają, pokazuje jednak rzadko, jak ta „choroba" powstaje i jak się rozwija. Inżenier Kilecki („Nigdzie mu dobrze nie było") umiera wprawdzie z miłości, ale czytelnik dowiaduje się o powodzie jego śmierci dopiero po fakcie dokonanym. Bez komentarza autora nie domyśliłby się nikt, dlaczego Janek zdziczał. I pod tym względem przewyższa nowela „O niej" wszystkie inne. Karolek kocha się w tej powiastce naprawdę i plastycznie, bo *widzimy* jego zachwyty i rozczarowania.

P. Gawalewicz broni się w przedmowie przeciw zarzutowi pesymizmu w poglądach na płeć piękną.

— Czyż bowiem malarz, kopjujący z natury kamelje lub storczyki, zaprzecza istnieniu lilij i fijołków?

Ma się rozumieć, że wolno artyście odtwarzać same typy ujemne, gdy mu się tak podoba, ale krytykowi wolno znów zapytać, czy zrobił, co zamierzał.

W powiastkach p. Gawalewicza nie ma mowy o *typach* niewieścich; zachodzi w nich tylko jeden, rozbity na kilkanaście obrazków, a odtworzony w całości w owej aktorce („O niej").

P. Gawalewicz uchodzi za nowelistę „eleganckiego", za znawcę serca kobiecego, za minjaturzystę beletrystycznego. Tymczasem czytają się jego obrazki charakterystyczne, jego nowele, niezabarwione różową erotyką, daleko przyjemniej, aniżeli wszystkie rzekome studja nad „nią". Taki np. „Pauper", portret ulicznika krakowskiego, lub taka „Gęś", świadczą daleko wymowniej o talencie swego twórcy, aniżeli dwadzieścia „Nierozegranych partyj".

Tam, gdzie trzeba być subtelnym lub miękkim, gdzie potrzeba „delikatnego dotknięcia", czuć w nowelach p. Gawalewicza „robotę", przymus. Dopiero wobec charakterów i sytuacyj mniej złożonych odzyskuje autor swobodę i pewność ręki.

I styl p. Gawalewicza odpowiada najzupełniej temu grubszemu, jędrniejszemu rodzajowi. Dobry, poprawny, potoczysty, ale niewykwintny, pospolity, a dość często nawet nieścisły, nadaje się wybornie do gawędy.

Pessymizm należy dziś do modnych kolorytów literackich. Jak niegdyś, w czasie panowania epigonów romantyzmu, kwilono na różne nuty minorowe, tak skarży się i obecnie całe wojsko „nowelistów" na temat: *vanitas vanitatum!*

I p. Gawalewicz lubuje się w „Nierozegranych partjach", w westchnieniach, w cichych żalach i t. d., choć nie posiada warunków na pesymistę. Wmawia on w siebie skłonność do czarnych barw, a w istocie kocha życie pełne jasności, serdeczności. Odtwarza on najlepiej natury proste, zdrowe, choć przebywa chętnie w cieplarnianej, dusznej atmosferze salonów.

P. Gawalewicz powinien trzymać się zdala od wszelkich przedmiotów, domagających się pogłębienia, czy charakterów, czy tła. Głęboka psychologja, delikatne cieniowanie nie są jego rzeczą, a odbicia t. zw. „kwestyj", zagadnień społecznych, naukowych lub innych spraw bieżących, które zajmują dziś każdego myślącego człowieka, szukanoby daremnie w jego nowelach.

Szczególnego to rodzaju beletrysta naszych czasów, który płynie sobie po wierzchu, zadawalniając się czczemi romansami i mdłą flirtacją salonową w chwili tak ciężkiej dla nas i tak groźnej dla całej ludzkości. Raz tylko jedyny poczuł się p. Gawalewicz dzieckiem swej epoki („Nocna zmora"), lecz błysk to przemijający, gasnący na kilku kartkach.

Mniejsza jednak o to. Artyście wolno trzymać się zdala od swego czasu, wolno mu opisywać kamienie, chrząszcze, glisty nawet, jeśli mu się tak podoba, byleby to, co robi, robił dobrze.

Aby się tak stało, powinien p. Gawalewicz rzucić salon i flirtację, a powierzyć się swemu talentowi naracyjnemu, który posiada w wysokim stopniu. Nowele jego rażą wielkiem ubóstwem treści, płytkością pomysłów i niedbałem wykonaniem, a mimo to... czytają się przyjemnie. Bo autor ich opowiada gładko, potoczyście i umie zająć nawet bez akcji.

Ta zdolność naracyjna przejawiła się najwyraźniej w pierwszej większej powieści p. Gawalewicza, w „Gasnącej duszy". Takich artystów, zawiedzionych przez urodziwe a puste żony, i zdeptanych przez zazdrosną krytykę; takie żony artystów, niezdolne wznieść się do swych mężów, takich w końcu Szalejów, rozbitków życia, Djogenesów XIX-go stulecia, widzieliśmy już bardzo często, pojętych głębiej, z większym odtworzonych talentem.

Ani kompozycja, której prawie nie ma, tak samo, jak akcji, ani nowość sytuacji, ani w końcu oryginalność charakterów nie zalecają „Gasnącej duszy", a jednak czyta się tę powieść do końca.

Bo p. Gawalewicz... opowiada łatwo, przyjemnie, który to przymiot stanowi dotąd główną zaletę jego talentu. Co dalej będzie? rzecz to przyszłości. Krytyk, bawiący się w proroka, doznaje najczęściej zawodu. *T. J. Choiński.*

dzielonej (Hering: *Ueber die agrarische Gezetzgebung i Preussen*).

W Cesarstwie rosyjskiem nie zdarza się prawie, żeby w przymusowej drodze sprzedawane majątki siągały całkowitą wysokość taksą oznaczonego szacunku, a otrzymanie 75% sumy szacunkowej zalicza ę już do objawów wyjątkowo pomyślnych, jak to twierdzają fakta, które poniżej przytaczamy:

Dwadzieścia majątków ziemskich, wystawionych 1885-ym r. na sprzedaż publiczną przez moskiewski bank ziemski, przedstawiało według taksy wartość blizko dwóch miljonów rubli, suma zaś ze sprzedaży ich osiągnięta nie przewyższyła jednego miljona rubli(Wiest finan. nr 50, 1885 r.)

Niżegorodzko-samarski bank ziemski wystawił w ierwszej połowie 1886-go r. na licytację 17 majątków ziemskich, ocenionych na 813,097 rs. Z tych wa majątki, skutkiem braku kupujących sam bank a sumę długu swego, 272,000 rs. wynoszącą, znie wolony był nabyć. Pozostałe 15 majątków sprzedane były za 206,403 rs. (Wiest. finan. nr 11, 1887 r.)

Bank ziemski petersbursko-tulski wystawił na przedaż w r. 1885-ym między innemi majątek ziemski, 920 dziesięcin zawierający, położony w powiecie dowskim, gubernji petersburskiej, zatem w pobliżu wielkiego handlowego i spożywczego ogniska, jakie tanowi stolica państwa. Majątek, o którym mowa, obciążony, oprócz pożyczki bankowej, długiem prywatnym w sumie 12,000 rs., sprzedany został na licytacji za 6,137 rs. czyli w przybliżeniu po 100 rs. za włókę (Wiest finan. nr. 47, 1885.)

A i fakt ruiny gospodarstw i opuszczenia majątków, któremu spółcześnie tak przesadzone usiłowano nadać znaczenie, jestże jakąś wyłączną tutejszych stosunków i tutejszego kraju właściwością? We Francji, w tej Francji bogatej, w której ziemia na bądźcobądź daleko więcej niż u nas ustaloną cenę sprzedażną, majątki ziemskie także ulegają zniszczeniu, także popadają w ruinę. Według wiarogodnych, jak mniemamy cyfr, przytoczonych przez p. de St. Vallier, na posiedzeniu senatu francuskiego z dnia 26-go lutego, 1884-go r. w jednym tylko kręgu Laon znajdować się miało wówczas 45 folwarków, zawierających 5,630 hektarów ziemi, zupełnie zrujnowanych i przez właścicieli opuszczonych (*Journal des Economistes, Mars*, 1884, *page* 483.)

Te liczne zboczenia ceny ziemi od szacunku tejże, przez taksę wynalezionego, ta ruina i to opuszczenie, w jakie ona popaść może skutkiem czy to objektywnych, czy subjektywnych przyczyn, stanowią rację, dla której ubezpieczenia hipoteczne nigdzie dotąd rozwinąć i utrzymać się nie mogły. A jeżeli poręczanie szacunku ziemi choćby tylko do 70% okazuje się niepodobnem dla instytucji specjalnych, nawet przy poborze wysokich stosunkowo premij—jestże logicznem i słusznem wymagać, aby Towarzystwo kredytowe ziemskie ten rodzaj usług za darmo w kraju naszym wykonywało? Jestże samo uzasadnionem podawać w wątpliwość sumienność sporządzanej przez organa Towarzystwa kredytowego ziemskiego taksy, dlatego, że skutkiem okoliczności, nie dających się z góry przez szacujących przewidzieć, dobra ziemskie na publicznych sprzedażach nie otrzymują ceny, równej wartości przez taksę w nich uznanej?

Przechodzimy z kolei do drugiego pytania, które polemiką w sprawie Wiese-Waliszewski poruszone zostało.

Czy w obec faktu, że niektóre majętności ziemskie bywają w tych czasach rozmyślnie niszczone, Towarzystwo kredytowe ziemskie ma obowiązek, prawo i należyte siły dla urządzenia nad dobrami stowarzyszonemi odpowiedniego nadzoru?

Obowiązki i prawa Towarzystwa kredytowego ziemskiego określone są jego zasadniczą ustawą oraz prawem z 1869-go roku.

Obowiązki polegają na tem, ażeby przy udzielaniu pożyczki baczyć na bezpieczeństwo takowej, oraz aby tak opłata procentów, jak i amortyzacja listów zastawnych we właściwych terminach dopełniane były.

Praktyka uczy, że ani jeden majątek ziemski dla braku konkurencji nie przeszedł w tych czasach na własność Towarzystwa. Może być z wielu względów nie pocieszającem, że nabywcami w znacznej części bywają *nie ziemianie*, nie osłabia to przecież samej siły faktu, że majątki ziemskie nie są widocznie przeładowane pożyczką Towarzystwa kredytowego ziemskiego, skoro nawet doszczętnie zniszczone i zrujnowane jeszcze znajdują nabywców za sumę zawsze pokrywającą, a często znacznie przenoszącą wysokość wzmiankowanej pożyczki.

Kapitał, który na każde, choćby nawet z daleka grożące mu niebezpieczeństwo, bywa niesłychanie czuły, nie zdradza tym razem i nie okazuje żadnej obawy. Listy zastawne cieszą się zaufaniem krajowych i zagranicznych kapitalistów, trzymają się w cenie, jak na tutejsze stosunki, dość wysokiej, a komitet, nad interesami właścicieli listów zastawnych specjalnie czuwać powołany, nie upatruje dotąd potrzeby rozciągania nad dobrami stowarzyszonemi wyjątkowego nadzoru.

Co się tyczy stowarzyszonych, ci mieliby zasadę ze stosownemi wnioskami występować wówczas dopiero, gdyby odpowiedzialność, płynąca z artykułu 23-go ustawy zasadniczej artykułu 67-go prawa z r. 1869-go, poważnie zagrażać im mogła. Gdy zaś ewentualność taka nie może być przewidywaną, więc też zarówno grupom stowarzyszonych, jak i dyrekcjom szczegółowym, które, według pogłosek w prasie rozsiewanych, domagają się rozwinięcia kurateli nad dobrami stowarzyszonemi, godzi się przypomnieć słowa w innej wyrzeczone okazji, a do sytuacji niezmiernie pasujące: *mais surtout pas trop de zéle.*

Prawa Towarzystwa kredytowego ziemskiego, jako wierzyciela, względem stowarzyszonych, jako dłużników, zasadzają się: 1) na poborze rat z góry, co stawia Towarzystwo w posiadaniu funduszów na sześć miesięcy pierwej, aniżeli takowe są odeń wymagalne; 2) na egzekwowaniu należności w terminach skróconych, które tworzą przywilej instytucji i 3) na pobieraniu od tejże należności, przez czas jej zalegania, kar, ustawą oznaczonych.

Warunki powyższe, którym, przystępując do pożyczki, każdy ze stowarzyszonych się poddał, stanowią niejako treść umowy, bardzo zresztą ostrej, między Towarzystwem i stowarzyszonymi. Ażeby Towarzystwo miało zasadę czy to *de jure*, czy *de facto* takową jeszcze bardziej obostrzać, potrzebaby faktów materjalnych, jaki np. stanowićby mogła, jeżeli już nie całkowita utrata, to znaczne przynajmniej nadwerężenie funduszu rezerwowego, jak wiadomo, krwawicą stowarzyszonych wytworzonego, a przeznaczonego na pokrycie ewentualnie ponieść się mogących przez Towarzystwo strat i niedoborów. Gdy zaś podobnego obrotu rzeczy nic dotąd nie zapowiada, to tem samem trudno dopatrzeć konieczności tego rodzaju obostrzeń, zważywszy zwłaszcza, że nie uczyniono nic podobnego w r. 1868-ym, gdy z 5,796 stowarzyszonych dóbr prywatnych, zaledwie 542 majątki wolne były od mniejszych lub większych zaległości, i gdy, skutkiem zupełnego wyczerpania swych zasobów, Towarzystwo widziało się zniewolone do wypuszczenia obligacyj na sumę półtora miljona rubli, gdy jednem słowem położenie było o wiele drażliwsze i o wiele groźniejsze.

(*d. n.*) *Gustaw Plewako.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Na ostatnim zjeździe przedstawicieli Towarzystw ogniowych, odbytym w przeszłym miesiącu w Petersburgu, uchwaloną została nowa klasyfikacja miast w Królestwie, pod względem taryfowym. Klasyfikacja ta wypada przeważnie na korzyść ubezpieczonych, nowe zaś taryfy obowiązują od dnia 1-go b. m.

= Jak się dowiaduje *Warsz. dniew.*, pociągnięcie zakładów przemysłowych i fabrycznych do udziału w ponoszeniu ciężarów na utrzymanie sądów gminnych jest w tej chwili przedmiotem narad w ministerjum sprawiedliwości.

= Komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie ściągnąć od wszystkich handlujących prasowanemi drożdżami zagranicznemi deklaracje, iż zastosują się do przepisu akcyzowego i nie będą sprzedawać drożdży w mniejszem jak na jeden funt opakowaniu.

= Z polecenia p. oberpolicmajstra, przedstawienia w arenie cyrkowej, urządzonej przez p. Salamońskiego przy ulicy Długiej, zostały zawieszone.

= Służba policyjna otrzymała polecenie dopilnować, aby dzwonki we wszystkich domach były przeprowadzone z bram do mieszkań stróżów.

= Na placu Krasińskich, przed starym teatrem, utworzono nowy przystanek tramwajowy.

= Na ulicy Włodzimierskiej rozpoczęto wymianę bruku kostkowego szwedzkiego na bruk kompozycyjny, który ma być podobno trwalszy od granitu.

= Zegar na gmachu pocztowym od dni kilku spóźnia się o całą godzinę.

= Tutejszy zakład gazowy dokonywa bezpłatnie na żądanie klijentów rewizji rur i urządzeń gazowych.

= Według złożonych magistratowi przez 74 piekarń warszawskich i praskich deklaracyj, cena bochenka dwufuntowego chleba wynosi od 7—8 kop., a mianowicie jedna tylko piekarnia zobowiązała się sprzedawać bochenek dwufuntowy po 7 kop., 24 piekarń po 7½ kop., reszta zaś, to jest 49 piekarń, po 8 kop.

= Ks. Aleksander Dmochowski, dotychczasowy wikarjusz kościoła parafjalnego na Lesznie, mianowany został kapelanem przy instytucie św. Kazimierza na Tamce w miejsce ks. Jakóba Rutkowskiego, który dla słabości zdrowia usunął się od obowiązków kapłańskich.

= Rz. r. st. Turau, pełniący obowiązki prokuratora warszawskiej izby sądowej, wyjechał do Petersburga w interesach służbowych. Zastępuje go towarzysz prokuratora, p. Rymskij-Korsakow.

= Brandes.

Znakomitemu krytykowi duńskiemu przypadła do smaku Warszawa...

Przybył on do nas obecnie po raz trzeci czy czwarty.

Gość pozostanie w naszem mieście dni kilka.

= Rektorzy-polacy.

Wyszedł z druku spis rektorów uniwersytetu w Bolonji, obejmujący okres czasu od r. 1244—1887-go.

W szeregu nazwisk spotykamy siedmiu polaków, którzy godność rektorską piastowali.

= Z teatru i muzyki.

* Żółkowski ukaże się jutro w fredrowskim „Panu Benecie".

Widowisko dopełni komedyjka „Stryj przyjechał".

Nadto popisywać się będzie po raz wtóry kwartet śpiewaków szwedzkich.

* Afisz jutrzejszy teatru Nowego zapowiada dwie krotochwile: „Dorożka nr. 117" i „Z deszczu pod rynnę".

* Teatr Wielki czynny jutro nie będzie.

* Z komedji Kazimierza Zalewskiego „Małżeństwo Apfel" odbyła się w dniu dzisiejszym w teatrze Letnim próba jeneralna.

Premiera zapowiedzianą jest na czwartek.

* W sezonie bieżącym gościć będzie w operze warszawskiej p. Aramburo, włoski tenor *di forza*, używający pierwszorzędnej opinji.

Według zawartej umowy, śpiewak pomieniony zawitać ma do Warszawy z początkiem przyszłego miesiąca i zabawi tu do września r. b.

* W balecie warszawskim gościć ma w sezonie bieżącym p. Ludwika Adlerówna, b. pierwsza tancerka tutejszej sceny.

Panna A. występowała przez czas nieobecności w teatrach praskim i peszteńskim.

* Pomimo podwyższonej ceny wejścia, wystawę sztuk pięknych zwiedza dziennie przecięciowo około 750 osób.

Połowa dochodu przechodzi na rzecz właściciela „Alaryka w Rzymie", drugą zaś komitet dzieli się z inpresarjem Schnellem, wystawiającym obrazy Makarta i innych malarzy zagranicznych.

= Ze sztuki.

* Na międzynarodowej wystawie jubileuszowej w pałacu kryształowym w Londynie (Sydenham) otrzymał malarz A. Kozakiewicz z Monachjum medal srebrny wraz z dwoma innymi malarzami w temże mieście mieszkającymi.

Niemieckie gazety zaliczają naturalnie naszego rodaka do artystów niemieckich.

= Z letniego karnawału.

W „letnim karnawale" tak samo urządzamy rozmaite zabawy i widowiska, jak i w zimowym, przeważnie na jakieś cele filantropijne lub ogólnie humanitarne.

Takie właśnie dwie zabawy zapowiedziano na jeden dzień, a mianowicie na niedzielę, 19-go b. m.

Pierwsza jest raczej widowiskiem urządzanem przez hr. Józefa Krasińskiego, prezesa Towarzystwa wioślarskiego.

Inicjator statku ratunkowego wyjednał już pozwolenie władzy na urządzenie południowego przedstawienia w teatrze Letnim, z przeznaczeniem dochodu na budowę owego statku.

Będzie to spektakl instrumentalno-wokalny.

Pierwsze miejsce w programie zajmie arcydzieło Haydna oratorjum „Stworzenie świata".

W wykonaniu przyjmą udział: orkiestra teatru Wielkiego, chóry p. Danysza, partje solowe wykonają: pani Dowiakowska, pp. Cieślewski i Rappaport.

Nadto projektuje się urządzenie żywego obrazu z wioślarzy, flisaków i przewoźników w malowniczej grupie.

Tegoż samego dnia wieczorem odbędzie się zabawa kwiatowo-muzyczna, w połączeniu z loterją, w uroczym ogrodzie Frascati, na rzecz Przytuliska.

Wcześniej jeszcze, a mianowicie w dniu 13-ym b. m., to jest w przyszły poniedziałek, ma się odbyć w tym samym ogrodzie wielki festyn muzyczny.

Program koncertu jest bogaty i urozmaicony.

Kierować chórami i orkiestrą będą pp.: L. Grossman, M. Hertz, Piotr Maszyński, A. Münchhejmer i Z. Noskowski, jako solistki wystąpią panie: Br. Blombergowa, St. Cygańska i A. Dobrowolska oraz

pp.: Fr. Cieślewski, L. Hugues, J. Kałużyński, L. Rappaport i C. Wysocki.

W chórach biorą udział: „Lutnia", chóry Towarzystwa muzycznego, część instrumentalną wykona orkiestra teatru Wielkiego, zwiększona przez amatorów.

Wieczorem ogród będzie oświetlony elektrycznością.

Dochód z festynu przeznacza się na budowę gmachu Towarzystwa muzycznego.

= Z wystawy starożytności.

Na stałą wystawę starożytności w ostatnich czasach przybyło mnóstwo ciekawych zabytków, a mianowicie: wiwatowe działo z herbem Bończą z XVII-go wieku, zbroje, sanki z XVII-go wieku itp.

Dziwna rzecz jednak, iż publiczność, która tak żywe okazała zainteresowanie się czasową wystawą starożytności, prawie zupełnie zapomina o istnieniu stałego przybytku, tymże okazom poświęconego.

= Kasy rzemieślnicze.

Ze sprawozdania o obrocie funduszów w maju r. b. w kasach pożyczkowo-rzemieślniczych okazuje się, iż kasy te wraz z remanentem miały do rozporządzenia ogółem rs. 3,677 kop. 8.

Wydatki wynosiły rs. 3,278 kop. 90, na czerwiec pozostało rs. 398 kop. 15.

Najwięcej pożyczek udzielono w kasie cyrkułu IX-go w alejach Jerozolimskich rs. 585, w kasie cyrkułu XII-go na Pradze rs. 517 i w kasie cyrkułu II—III-go przy ulicy Podwale rs. 426.

W ogóle wpływy z rat w miesiącu sprawozdawczym były zadawalniające.

= Nowa fabryka.

W Warszawie została otwartą czwarta z rzędu fabryka wyrobów wełnianych, na wzór takichże zakładów łódzkich.

Na początek zakład ten zatrudnia 30-tu robotników, przeważnie kobiety.

= Z toru wyścigowego.

Z powodu konieczności postawienia trybun po stronie słonecznej, publiczność narażona była na znoszenie zbytecznego blasku i gorąca.

Obecnie postanowiono usunąć tę niedogodność przez urządzenie markiz, które już do czwartku, tj. najbliższego dnia wyścigów, gotowe być mają.

= Regaty „zulusów".

Jednocześnie z gonitwami „urzędowych" wioślarzy odbył się wyścig prywatnych amatorów sportu wodnego.

Tor był od Saskej-Kępy w górę rzeki.

Przyszły do skutku tylko dwa biegi.

W pierwszym brały udział trzy łodzie czterowiosłowe.

Przestrzeń, wynoszącą około 2,000 metrów, zwycięska załoga przebyła w 18 minut.

Zwycięzcy otrzymali srebrne szpilki do krawatów, kupione wspólnym sumptem zulusów.

Do drugiego biegu stanęło aż pięć rozmaitych łodzi.

Płynęły one bez ładu i składu, goniąc, mijając się, zajeżdżając wzajemnie.

Pierwsza przybyła sześciowiosłówka, zdystansowawszy o kilkanaście łodzi wszystkich przeciwników.

Zwycięzcy otrzymali w nagrodę antałek piwa.

Zdobytym mozolnie nektarem Gambrynusa raczyli się wspólnie zwycięzcy i zwyciężeni...

= Zebranie koleżeńskie.

Czy może być większa nagroda dla pedagoga, jak wdzięczność jego uczniów?

Bezwątpienia nie jest to jedyna zapłata, jaką otrzymują kierownicy młodzieży za uciążliwą i zmudną pracę kształcenia młodocianych serc i umysłów.

Ale niemałą też chlubą profesora jest pozostawić po sobie plon pracy w postaci zacnych wychowańców, przelać w ich serca poczucie koleżeństwa i wszczepić solidarność.

Najpiękniejszy to pomnik, jaki sobie nauczyciel wystawić może.

Taki trwały pomnik wystawił sobie ś. p. Wilhelm Olszański, były dyrektor gimnazjum w Piotrkowie, którego pamięć uczcili jego dawni wychowańcy nabożeństwem, odprawionem dziś przez ks. regensa Magnuskiego w kościele po-karmelickim.

U ołtarza zeszli się dawni koledzy, na szkolnej ławie złączeni wspólnemi ideałami, pielęgnujący w życiowej wędrówce szlachetne zasady, wpojone przez samego pedagoga, pojmującego, ile znaczy szczerze ojcowska opieka w szkole...

Niewszystkim okoliczności pozwoliły wyjechać do Piotrkowa, gdzie dziś też poświęcony będzie grobowiec ś. p. Wilhelma, wzniesiony staraniem byłych jego uczniów.

Pozostali w Warszawie powzięli myśl urządzenia zebrania koleżeńskiego w dniu 19-tym czerwca r. b., o godz. 6-tej po południu, za rogatkami belwederskiemi, w ogrodzie zwanym Promenadą.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym pod nrem 20-ym na Świętokrzyskiej, złodzieje, otworzywszy wytrychem drzwi mieszkania rejenta, p. K. Chodeckiego, zabrali garderobę i różne przedmioty, wartości 250 rs.

W mieszkaniu pani J. Krakowskiej pod nrem 119-ym na Marszałkowskiej skradziono srebra na sumę paruset rubli.

Na Brzozowej pod nrem 2-im M. Markusowi skradziono sztukę materji i kilkadziesiąt rubli w gotówce.

Pod nrem 7-ym na Piwnej u J. Staniszewskiego została spełnioną kradzież garderoby i klejnotów na sumę 150 rs.

Wreszcie pod nrem 53-im na Freta, z mieszkania M. Gielińkowej skradziono: 2 futra, garderobę, srebro stołowe oraz rozmaite przedmioty, wartości kilkuset rubli.

= Zajście.

W Saskim ogrodzie, już o zmierzchu, kilkadziesiąt osób było świadkami skandalicznego zajścia.

Jakiś mężczyzna, przyzwoicie ubrany, i dama o wykwintnym wyglądzie, wymyślali sobie w stylu... łobuzów nadwiślańskich.

Następnie owa para zaczęła sobie wymierzać głośne policzki i szarpać na sobie garderobę.

Policja rozdzieliła walczących, odprowadzając ich do cyrkułu.

Tu się okazało, iż „on" jest kantorzystą, „ona" zaś szansonistką.

Powodem zajścia był spór pieniężny.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Brukowej Jan Pałaszyński, zamieszkały pod nrem 403-im na Pradze, popchnięty przez jakiegoś przechodnia upadł tak nieszczęśliwie, iż uległ złamaniu prawej nogi.

Odwieziono go do miejscowego szpitala.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym na Lesznie pod nrem 11-ym służąca, Marjanna Żukowska, myjąc okna bez zabezpieczającego przyrządu, przechyliwszy się, straciła równowagę i spadła z wysokości piętra na bruk uliczny.

Podniesiono ją z ciężką raną na głowie.

= Zamach morderczy.

W dniu wczorajszym na Muranowie pokłócili się, a następnie pobili ze względów konkurencyjnych Izrael Funk i Szloma Redlus.

W bójce tej Funk został pokonany.

Nie dał jednak za wygraną i podniósłszy się z ziemi, wydobył nóż, którym odchodzącego Redlusa pchnął głęboko w szyję.

Rana jest ciężka i Redlusa w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala starozakonnych.

+ W lubelskim oddziale banku państwa spodziewaną jest decyzja na otwarcie właścicielom większej posiadłości ziemskiej kredytów na sola weksle pod zabezpieczenie hypoteczne. Jednocześnie z nadesłaniem decyzji będą przysłane z Petersburga dokładne przepisy, wskazujące, do jakiej wysokości mogą być wydawane pożyczki, względnie do istniejących już na dobrach ziemskich zobowiązań hypotecznych. Pożyczki na sola weksle będą wydawane z terminem dziesięciomiesięcznym, procent zaś pobierany w wysokości tej samej jak przy skupie weksli, lub może nawet niższy.

+ Zjazd sędziów pokoju w Piotrkowie, na sesji ekonomicznej z d. 28-go z. m., postanowił przywrócić od d. 1-go lipca r. b. posiedzenia oddziału swego w Łodzi, które trwać będą aż do czasu otwarcia osobnego zjazdu w tem mieście. Uchwalono też zajęcie się zmianą granic rewirów sądów pokoju w Łodzi, ze względu na nawał spraw, na niektóre z nich przypadających. Na sesji d. 25-go b. m. rozpatrywana będzie kwestja utworzenia dwóch posad nowych sędziów pokoju w Łodzi.

+ Na szkołę.

Z Konina donoszą nam, iż bawiąca w tem mieście trupa dramatyczna p. Żołopińskiego dała przedstawienie na korzyść konińskiej szkoły 4-klasowej.

Dzięki staraniom p. Wienera, przełożonego szkoły, dochód osiągnięty z widowiska prawdopodobnie będzie dość znaczny.

+ Jarmark.

Z Wilna korespondent nasz donosi, co następuje:

Przed kilkoma dniami rozpoczął się doroczny jarmark, zwany świętojańskim, a trwający kilka tygodni.

Na placu katedralnym panuje ruch i ożywienie wielkie.

Tam bowiem, według zwyczaju, kupcy rozbili swoje namioty.

Ogólna liczba bud jarmarcznych wynosi 25.

Kupców przybyłych z dalszych stron mało; jest jednak kilku z Warszawy, Moskwy i Kaukazu.

Większość stanowią stali kupcy wileńscy, którzy z głównych ulic przenieśli swe sklepy do bud, jakby na willegjaturę, w nadziei lepszych zysków i bardziej ożywionego handlu.

Tradycyjny ten jarmark bywał niegdyś bardzo ożywiony i ściągał liczną publiczność z bliższych i dalszych okolic.

Od kilku lat jednak począł upadać, czyniąc coraz mniejsze obroty.

Czy w tym roku zrobią kupcy lepszy interes wątpić wypada.

Jarmark trwać będzie do 13-go czerwca.

+ Z Włocławka.

Korespondent nasz pisze, co następuje:

„Budowa czatowni na gmachu tutejszej straży ochotniczej już została ukończoną.

Codziennie z nastaniem zmroku, chodzą tam kolejno na zmianę strażacy, czuwając nad bezpieczeństwem miasta od pożaru.

Wieże, wzniesione na katedrze, kosztem zapisu JE. ks. arcybiskupa Popiela w sumie 40,000 rs., przedstawiają się majestatycznie i widoczne są ze znacznej nawet odległości.

Ku uczczeniu zasług przedwcześnie zmarłego ks. sufragana Karola Pollnera wmurowaną została tablica pamiątkowa.

Towarzystwo wioślarskie po kilkomiesięcznem zaledwie istnieniu posiada już przeszło stu członków oraz flotylę, złożoną z sześciu łodzi."

+ Wydalenie leśników czeskich.

Z dóbr ks. Romana Sanguszki, w gub. wołyńskiej, wydalono leśników czechów.

Powodem tego miało być podobno złe obchodzenie się ich i zbytnia surowość względem wykroczeń leśnych miejscowej ludności.

Ks. Sanguszko miał jednak otrzymać specjalne pozwolenie na zatrzymanie przez czas jakiś 36-iu czechów, nagła bowiem zmiana całej służby mogłaby spowodować znaczne szkody w gospodarstwie leśnem.

+ Pożar lasu.

W miechowskiem, w lasku należącym do majątku Zbigały, wioskowi pastuszkowie rozłożyli ognisko, od którego zajęła się sucha trawa a następnie las.

Zabawka ta drogo kosztuje właściciela, spaliło się bowiem 10 morgów młodocianego lasu.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla najbiedniejszych.

F. W. kop. 65—E. Ch. kop. 90—bezimiennie rs. 1.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

W. N. rs. 1—Berent i Plewiński ofiara miesięczna zamiast dawania jałmużny w sklepie rs. 3.

Dla studenta na kurację.

D. L. rs. 3.

Dla ucznia szkoły technicznej na wyjazd do Szczawnicy.

S. M. rs. 1.

Dla wdowy z chorą córką.

W dzień imienin ś. p. Klotyldy Krüger rs. 2.

Na budowę kościoła na Pradze.

Uczniowie 3-ej klasy rs. 4.

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

K. i Ł. z wyroku sądu polubownego rs. 1.

Na pomnik dla ś. p. Królikowskiego.

Rodzina W. rs. 25.

Na wmurowanie tablicy pamiątkowej Kraszewskiego w kościele św. Krzyża.

W. M. kop. 30.

— Jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. A. T. Chlebowskiego, pozostała żona składa dla „Biednej" rs. 5.

— *Sprostowanie.*—W artykule „Żwawe obrady" w dzisiejszem porannem wydaniu *Kurjera*, wkradły się dwie omyłki korektorskie, zmieniające sens kwestyj, a mianowicie: na pierwszej kolumnie w 3-ej szpalcie w wierszu 24-ym zamiast „regulacji Wisły" winno być „regulacji ulicy", a gdzie jest mowa o awansie 3,000 rs. na budowę gmachu, wydrukowano, iż wydatek ten poniósł przedsiębiorca, gdy tymczasem jeszcze komitet awansował wspomnianą sumę.

≅ W dniu 11 maja, w Prawosławnej Cerkwi na Pradze, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Antonim **Christlib**, doktorem weterynarji, a panną Julją **Rastorgujew**, córką naczelnika straży ziemskiej Wasilego i Teofili małżonków Rastorgujewych. Szczęść Boże dobranej parze! (1907)

Nekrologja.

† Ś. p. Fryderyk **Springer,** b. kupiec i obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 6-go b. m., przeżywszy lat 57. Zwłoki wystawione w mieszkaniu w domu № 131 ulica Marszałkowska. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych w dniu 8 b. m., to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana. Wyprowadzenie zwłok z własnego mieszkania nastąpi w tęż środę, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostali: żona, syn, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1950

† Ś. p. Ksawery Samson **Rychłowski,** obywatel ziemski, przeżywszy lat 53, przeniósł się do wieczności. w dniu 5-ym zerwca 1887 r. Pogrążona w smutku żona i syn, zapraszają krewnych, przyjaciół, i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej i pół** zrana, w dniu 8-ym czerwca, to jest we środę, a następnie, zaraz po nabożeństwie, wyprowadzenie zwłok do grobu familijnego na Powązkach. Oddzielne zaproszenia rzsyłane nie będą. 2—680—

† Ś. p. Jadwinia Florentyna **Sommer,** córka Karola i Marji z Dziekońskich, w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu przy ulicy Chłodnej № 8, w dniu 8-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **6-ej** po południu. —685—

† Ś. p. Kunegunda **Hoffman,** obywatelka m. Nowej-Aleksandrji, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 27-ym maja r. b., przeżywszy lat 82

Zmarła była ostatnią z familji Hoffmanów, osiadłej od półtora wieku w tutejszej osadzie, pamiętała jej świetność i wiele znakomitości ówczesnej epoki, której była tradycją. W cichym żywocie umiała zjednać sobie poważanie tych, co ją znali, prawością zaś postępowania i prawdziwą wiarą stała się wzorem dla młodszego pokolenia. Niech jej ziemia będzie lekką. —1934

* * *

† Ś. p. Jan **Pasternacki**, doktor medycyny, profesor psychiatrji w uniwersytecie warszawskim, zarządzający oddziałem chorych umysłowych w szpitalu ujazdowskim, członek Towarzystw psychiatrycznych w Paryżu i Petersburgu po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 5-ym czerwca r. b., przeżywszy lat 39. W głębokim smutku pozostali: ojciec i żona z dziećmi, zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego, na nabożeństwo żałobne odbyć się mające w dniu 7-ym czerwca, to jest we wtorek, w mieszkaniu zmarłego (Bracka № 8), o godzinie **2-ej** po południu i o **8-ej** wieczorem, poczem ciało zostanie przeniesione do cerkwi szpitala ujazdowskiego. W dniu zaś 8-ym czerwca, to jest we środę na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w tejże cerkwi, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tejże cerkwi, o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz wolski. 2—1947—

† Ś. p. Helena Karolina z Lindemanów **Schube**, obywatelka, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w dniu 6-ym czerwca 1887 r., przeżywszy lat 66. Pogrążeni w smutku syn, córki, synowa, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Wspólnej № 35, w dniu 9-ym czerwca, to jest we czwartek, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1955—

— B. p. Rozalja z Muszkatów **Kranc**, po ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 66. W głębokim smutku pozostali: mąż, córki, syn i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 8-ym czerwca, to jest we środę, o godzinie **3-ej** po południu, z domu przy ulicy Chłodnej № 32, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —1957—

† Dnia 8-go czerwca r. b., to jest we środę jako w rocznicę śmierci ś. p. Marji z Babczyńskich **Sikorskiej** i jej męża ś. p. Juljana **Sikorskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej.

† We środę, to jest dnia 8-go b. m. i r., o godzinie **9-ej** zrana w kaplicy warszawskiego szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandrja № 25, odbędzie się msza święta za spokój duszy ś. p. Tadeusza Sarjusza **Zaleskiego**, na którą zarząd szpitala zaprasza. —683—

— We czwartek, to jest dnia 9-go b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci bł. p. Adolfa **Likiernika**, odprawionem będzie o godzinie **11-ej** zrana, na cmentarzu wyznania mojżeszowego, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona, oraz dzieci, zapraszają krewnych, przyjaciół i zaajomych. 3—1946

Z CESARSTWA.

Mosk. wied., które stale otrzymują obszerne korespondencje z Bułgarji, podają z Filipopola następującą wiadomość:

„Nareszcie panująca w Bułgarji szajka odważyła się na to, o czem dotąd jej organy i ajenci zaledwie ośmielali się mówić i pisać. Dziś zalecono księżom formalnie, aby na nabożeństwach nie wymieniano imienia Cesarza Rosji, opiekuna Bułgarji. Polecenie to pochodzi od władz cywilnych, które wcale nie pytały się o zdanie ludu bułgarskiego, ani synodu, ani egzarchy, ani metrepolitów lub ich zastępców. Imiona Najjaśniejszych Państwa tak drogie dla narodu bułgarskiego, i złączone węzłem nierozerwalnym z jego oswobodzeniem i istnieniem politycznem wciąż i we wszystkich cerkwiach bułgarskich były wspominane, a lud na kolanach modlił się za ich zdrowie i pomyślność. Pisma urzędowe gniewały się o to bardzo na metropolitów i pisały artykuły z wymysłami na egzarchę. Pisano nawet prywatnie do jego ekscelencji i proszono, aby wydał rozporządzenie, zabraniające wspominania imion Najjaśniejszych Państwa, lecz tak egzarcha, jak i metropolici, nie zwracali żadnej uwagi na żądania anarchistów bułgarskich. W ostatnich czasach rycerze kija zrobili nawet w kilku świątyniach skandale i zmusili księży przemocą do posłuszeństwa. W ten sposób w jednych cerkwiach istniał zwyczaj, w innych — nie.

„I oto dziś wydano urzędowe rozporządzenie w tej sprawie. W Filipopolu ogłoszono je w cerkwiach publicznie. Lud oburzył się... i wielu wyszło ze świątyni. Księża, nie wiedząc, co robić—ulegli."

Inną znów wiadomość, tyczącą się również Bułgarji, podaje taż sama gazeta w artykuliku, zatytułowanym „Do charakterystyki położenia rosjan w Bułgarji". Jest to wyjątek z prywatnego listu, pisanego z Sofji i pochodzącego, jak zapewniają *Mosk. wied.*, od osoby dobrze poinformowanej:

„Trudno mi zamilczeć — są słowa korespondenta — o takim fakcie: Jak wiadomo, znajdujemy się tutaj pod opieką reprezentanta Niemiec w Bułgarji. Otóż niedawno główny sekretarz konsulatu niemieckiego prosił dragomana naszego konsulatu, aby poradził poddanym rosyjskim opuścić Bułgarję. Oczywiście doniesiono o tem do naszego poselstwa w Konstantynopolu, zkąd odpowiedziano, iż musiało zajść *nieporozumienie*, i że dragoman rosyjski podobnych rad nie powinien wypełniać, gdyż rząd nasz nie dawał żadnych instrukcyj tego rodzaju konsulatowi niemieckiemu. Donoszono mi o tem z najzupełniej pewnego źródła, jak również o innym fakcie: wszystkich, wchodzących do gmachu naszego konsalatu, zatrzymują i prowadzą do cyrkułów na indagację. Tę ostatnią wiadomość potwierdza, pomiędzy innemi, okoliczność, iż o każdej porze dnia widzę naprzeciw konsulatu dwóch policjantów."

Jakkolwiek tak przywykliśmy — dodają od siebie *Mosk. wied.* — patrzeć obojętnie na losy rosjan za granicą, jednak byłoby ciekawem dowiedzieć się, co grozi nielicznym naszym rodakom w Bułgarji, i dlaczego konsulat niemiecki nie może im dać opieki?

Swiet, omawiając jeszcze zmianę gabinetu we Francji, powiada:

„Zręczność i siła polityki Niemiec ze szczególną wypukłością zaznaczyły się za dni ostatnich. Wszystkie projekta o możności utworzenia koalicji przeciw Niemcom rozpadły się w proch, skompromitowawszy tylko tych, którzy o nich mówili. Rzeczywiste sprężyny wewnętrznego i zewnętrznego rządu Europą zachodnią znalazły się w Berlinie."

Dziennik ma obawy, że:

„stan ten nie ograniczy swego wpływu tylko na Francji, lecz że oddziała i na inne kraje. Polityka bowiem niemiecka, poczęści dzięki pieniądzom, poczęści zaś energji swych ajentów i pomocy tych mężów stanu innych państw, którzy są skłonni działać na korzyść Niemiec, a na szkodę własnej ojczyzny, rządzi się obecnie w Europie, jak u siebie w domu."

Dziennik sądzi, że ta właśnie pomoc zewnętrzna na korzyść polityki niemieckiej jest najszkodliwszą, gdyż jednocześnie demoralizuje państwa.

Feljetonista *Now. wr.* zastanawia się nad niedawnem rozporządzeniem warszawskiego sądu okręgowego w sprawie honorarjów adwokackich.

„Sąd okręgowy warszawski oglosił niedawno rozporządzenie, aby adwokaci wydawali swoim klijentom kwity z odbioru honorarjum i w tym celu rozesłał wszystkim adwokatom oddzielne książeczki kasowe z podpisem członków sądu. W teorji środek ten jest nader rozsądny wobec licznych nieporozumień, wynikających z powodu honorarjum pomiędzy kljentami a adwokatami. Lecz, co się tyczy praktyki, rezultatów pozytywnych trudno od niego oczekiwać, gdyż norma honorarjów ukrywaną jest przez adwokatów nawet przed kolegami — w tych szczególniej wypadkach, kiedy rozmiary ich przewyższają znacznie ustanowioną taksę. „Nam tak często zdarza się robić przymusowe ustępstwa — mówią adwokaci (biedni!), albo nawet nie otrzymywać honorarjum, że dla równowagi (rozumiecie?) w innych wypadkach musimy trochę dodać." Krawcy podobnie rozumują i za niewypłacalnych dłużników każą wypłacalnym kundmanom płacić potrójnie — dla równowagi..."

Złośliwe porównanie.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Wobec budowy kanału, łączącego morze Niemieckie z Baltyckiem, deputowany francuski Delattre zapowiedział interpelację do rządu, zapytującą, czy rząd gotów jest przystąpić do budowy kanału, łączącego ocean Atlantycki z morzem Śródziemnem, tudzież, jak się zapatruje na znany projekt nadania Paryżowi charakteru miasta portowego?

Nowy francuski minister wojny, jen. Ferron, ofiarował odpowiednią komendę w armji jen. Boulangerowi. Tenże odpowiedział, że potrzebuje przedewszystkiem kilka miesięcy spokoju. Jenerał Ferron zarządził przyśpieszenie dostawy nowych karabinów.

Francuska izba deputowanych uchwaliła w sobotę 378 głosami przeciw 177 ustawę o opodatkowaniu cukru i rozpoczęła rozprawę jeneralną nad projektem reorganizacji armji.

Włoska izba deputowanych na posiedzeniu z d. 3-go b. m. uchwaliła prawie jednogłośnie kredyt $7\frac{1}{2}$ miljonów lirów, żądany przez rząd dla wojsk, przebywających w Massawie. Martini, który żądał wycofania wojsk z Afryki, cofnął sam ten wniosek pod wrażeniem mowy ministra wojny, jen. Bertole Viale. Minister ten zapowiedział zaprojektować w najkrótszym czasie ustawy, która określi bliżej sposoby użycia kredytu, celem ubezpieczenia politycznych i handlowych interesów Włoch i obrony stanowiska, zajętego w Afryce. Więcej rząd dzisiaj powiedzieć nie może, gdyż interesa ojczyzny zostałyby narażone.

Gładstone rozpoczął objazd po Walji, celem agitowania tamże za irlandzkim *home rulem* i za przyznaniem samorządu Walji.

W piątek w Mons i Jemeppe przyszło pomiędzy strejkującymi robotnikami belgijskimi a wojskiem do krwawych starć. Zwłaszcza w Jemeppe wielu robotników odniosło rany. Są to wszelako ostatnie przebłyski ruchu. Robotnicy powracają tłumnie do pracy. Obecnie zapanuje tam wszakże rozpaczliwa nędza w sferach pracujących.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 7-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Według depesz otrzymanych z Warny, pomiędzy Rosją i Turcją rozpoczęły się oddzielne rokowania w sprawie bułgarskiej, których osnową jest usunięcie dzisiejszej rejencji i ustanowienie księcia-rejenta.

Wiedeń 7-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Depesze prywatne z Konstantynopola donoszą, że były wielki wezyr, Said basza, onegdaj wezwany został do sułtana i odbył z nim trzygodzinną konferencję. (*Aj. półn.*)

Budapeszt 7-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) Fale Cisy przerwały drugi wał i zalewają dalszych 35,000 morgów roli. Katastrofa zagraża obecnie bezpośrednio miastu Mako. Mesö-Vasarhely położenie niezmienione. Rząd wyznaczył, jako doraźną pomoc dla rolników, 20,000 złr. Woda rozlana jest obecnie na przestrzeni sześciu mil kwadratowych i tworzy olbrzymie jezioro. Miejscowości Lele i Tape zniknęły.

Berlin 7-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Dr. Mackenzie przedsiębrał nowe badania następcy tronu i znalazł stan jego bez zmiany.

Berlin 7-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Ks. Bismark odłożył podróż do Friedrichsruhe z powodu dotkliwych cierpień mięśni.

Berlin 7-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Tageblatt* donosi, że cesarz w piątek po paradzie floty wyraził się do ministra Boettichera: „Nie przypominam sobie w ostatnich dziesięciu latach dnia, w którym czułbym się tak dobrze, jak dzisiaj."

Paryż 7-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Dzienniki tutejsze donoszą, że korona bułgarska jeszcze w ubiegłym miesiącu ofiarowaną była księciu d'Alençon. Większa część mocarstw zgodziła się na ten projekt, ale ks. d'Alençon odmówił przyjęcia korony. (*Aj. półn.*)

Paryż 7-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Na wczorajszej giełdzie wieczornej utrzymywała się uporczywie mylna wiadomość o śmierci niemieckiego następcy tronu. Prezes *agents de change* prostuje fałszywe pogłoski, przypisując je spekulacjom Wilsona.

Bruksella 7-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Tutejsza *Ajencja Havasa* zaprzecza najkategoryczniej doniesieniu gazety *Soleil*, jakoby nastąpiła wymiana not pomiędzy rządem belgijskim i gabinetami zagranicznemi w sprawie zmowy robotniczej, która zresztą się kończy. (*Aj. półn.*)

Londyn 7-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*) — W izbie gmin oznajmił wczoraj ministrer poczt, że przywróconem będzie prawo przesyłania wzorów i próbek kupieckich pocztą.

Simla 7-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Według ostatnich wiadomości z Kabulu, panuje tam spokój. Jenerał emira Golam-Hajder wyruszył w północnym kierunku przeciw ghilzajom. Wielu powstańców powraca do domów.

Sofja 7-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Wybory gminne w Bułgarji odbyły się spokojnie; wybrano 80% kandydatów rządowych.

Petersburg 7-go czerwca. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— *Nowosti* zapewniają, że jen. Ferron, który zawsze sympatyzował z Rosją, postanowił był właśnie podjąć podróż do Petersburga, gdy od wykonania tego zamiaru powstrzymało go powołanie na ministra wojny.

Petersburg 7-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Pan minister spraw wewnętrznych wyjeżdża ztąd na czas pewien. Ogólny kierunek najważniejszych spraw pozostaje przy p. ministrze. Zarządzanie ministerjum i sprawy bieżące poruczone zostały towarzyszom p. ministra.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Stanisławie Biał.*—Dziękujemy.

— *Amicus Plato.*—W części sz. pan ma słuszność, w części—gdyż tylko co do pojedyńczych numerów, nigdy zaś co do całości. W każdym razie serdecznie dziękujemy za zyczliwe spostrzeżenia, z których skorzystamy.

— *Panu Wł. R.*—Prosimy o porozumienie się osobiste.

— *Panu Aug. Barb.*—Odpowiemy listownie.

— *Dwóm spierającym się.*—W r. 1829-ym Warszawa liczyła około 80,000 mieszkańców.

— *Minorowi.*—Drukować nie możemy.

— *Panu Ł. w Trzebini.*—Według nowego ukazu, cudzoziemcy nie mogą nabywać nieruchomości tylko po wsiach. Poddany zagraniczny może nabyć prawa hypoteczne, lecz nie może z ich prerogatyw korzystać.

GIEŁDA.

Warszawa, 7-go czerwca.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom obniżone wczorajsze kursa rubli w Berlinie mało tylko wpływały na usposobienie naszej giełdy, która nieprzestając wierzyć w poprawę wartości rubla, nie podniosła zbyt wysoko kursów na zagranicę i trzymała się ciągle wyżej równi berlińskiej. W porównaniu z dniem wczorajszym unormowano kursa o pół procent wyżej najniższego poziomu wczorajszego, po którym przeważała podaż.

Weksle krótkoterminowe na **Berlin** płacono po 53.50, $53.52\frac{1}{2}$, $53.57\frac{1}{2}$, 53.60, 53.65, $53.67\frac{1}{2}$, żądano po 53.75.

Weksle krótkoterminowe na pomniejsze miasta niemieckie oddawano po 53.30, $53.62\frac{1}{2}$ bez żądania.

Weksle krótkoterminowe na **Londyn** płacono po 10.87, 10.88, 10.89, $10.89\frac{1}{2}$, 10.90, żądano 10.91.

Weksle długoterminowe na **Paryż** sprzedawano po $43.37\frac{1}{2}$, bez żądania; weksle krótkoterminowe na toż samo miasto płacono $43.32\frac{1}{2}$, 43.35, 43.40, $43.42\frac{1}{2}$, $43.47\frac{1}{2}$, przy chęci osiągnięcia 43.50.

Weksle krótkoterminowe na **Wiedeń** osiągnęły 85.90, przy żądaniu 86.20.

Dla papierów publicznych usposobienie słabe.

Listy likwidacyjne w odcinkach dużych po 94.50, w małych po 94.25.

Pożyczki wschodnie I i II emisji po 100.25, III po 101 notowano w żądaniu.

Nową pożyczkę 4% kupiono po 84.80, 84.85, chciano osiągnąć 85.

Listy zastawne ziemskie serji I płacono po 101.30, żądano po 101.50, serje II, III i IV po 101.40 do nabycia, V sprzedawano po 100.15, 100.25, 100.30, przy żądaniu 100.50.

Listy zastawne miejskie serji I po 100, II po 99.50, III i IV po 98.75, V po 98.50 bez obrotów.

Listy łódzkie serji I po 95.75, II po 95, III po 94.75 chciano sprzedawać, lecz po tej cenie nie było nabywców

Za listy wileńskie ziemskie **5%** żądano 96, bez kupujących.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocniejsze, obroty nader małe.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 7-go czerwca r. b.

Dostawy *pszenicy* i dziś bardzo szczupłe, sięgające zaledwie do 350 korcy przeważnie z próbek. Usposobienie ospałe i niechętne a obroty ograniczone. Płacono wyborową rs. 7.80 do 8, białą dobrą 7.35 korzec. *Żyta* wystawiono na sprzedaż 1100 korcy z próbek, osią bardzo niewiele; płacono wyborowe 4.50 do $4.57\frac{1}{2}$ i 4.60, średnie $4.42\frac{1}{2}$ do 4.45 korzec z odstawą do wiatraków i młynów mechanicznych. *Owsa* 100 korcy kupowano po rs. 2.55, 2.65, 2.70 do 2.80 korzec. *Siana* mało, płacono 35, 40 do 45 kop., *słomy* 30 do 35 kop. pud.

Z rynków zbożowych.

(Sprawozdanie tygodniowe).

Handel zbożem na najważniejszych rynkach zbożowych międzynarodowych w ciągu ubiegłego tygodnia, przedstawia się jak następuje: **w New-Yorku** usposobienie na pszenicę było spokojniejsze i ceny w stosnnku do poprzedniego tygodnia nieco słabsze. Cena mąki pozostała bez zmiany. Przy znacznych dowozach krajowych, zapasy kontrolowane pszenicy zwiększyły się pomimo dużego wywozu ziarna za granicę i wynoszą obecnie 43,213,000 buszli. **Anglja** uskarża się jeszcze na ustawicznie chłodną temperaturę, w skutek czego wegetacja roślin bardzo się opóźniła. Tylko trwała i ciepła pogoda może zrządzone szkody naprawić. Pomimo obfitych dowozów, wszystkie targi na pszenicę wykazywały bardzo mocne lecz nieco spokojniejsze usposobienie, ceny nie były pełne, a po części nawet wyższe. **W Londynie** pszenica mocno, dnia 4-go b. m. pół szylinga drożej, kukurydza, owies i jęczmień słabiej. **W Liwerpoolu, Hull** interes zbożowy spokojny, stały, tylko **w Leith** nieco słabiej, przy obrotach nieznacznych. **Francja** uskarża się także na niepomyślny stan zasiewów, wskutek ustawicznie zimnego powietrza. Na pszenicę popyt jest dobry i zakupiono znowu znaczną ilość zboża za granicę. Godnem zaznaczenia jest, że północna **Francja,** która zazwyczaj eksportowała żyto, w r. b. artykuł ten i mąkę żytnią importuje. Paryż na pszenicę miał usposobienie mocne, lecz spokojne. Ceny oleju rzepakowego podniosły się o 2 franki. **Belgja** miała usposobienie na pszenicę cokolwiek spokojniejsze, przy cenach pełnych. **W Holandji** w pierwszych dniach tygodnia tendencja na pszenicę i żyto osłabła, w ostatnich pszenica znów podniosła się w cenie. **Prowincje nadreńskie i Westfalja** okazywały popyt na pszenicę chętny i ceny zwyżkowe. **Austro-Węgry** miały usposobienie słabe, wskutek pomyślnych widoków żniw i notowały znowu ceny niższe, w następstwie czego rozwinął się ożywiony eksport do południowych Niemiec i Szwajcarji. Młynarze kupują ciągle niechętnie, jednakże w najbliższym czasie zmuszeni będą nabywać, ponieważ zapasy ich znacznie się zmniejszyły. **W Berlinie** ceny pszenicy na dostawę spadły od 1 do 2 marek, z końcem tygodnia znów wróciły do swego poziomu. Żyto wykazuje zwyżkę 50-fenigową. **W Gdańsku** dowozy pszenicy były bardzo małe, a mimo to polskie ziarno kupowano niechętnie i nabywano tylko partje dowiezione koleją, podczas gdy większa część ładunków dowiezionych wodą pozostała nie sprzedaną. Przy obecnych wysokich cenach nie udało się eksporterom przeprowadzić znaczniejszych tranzakcyj z zagranicą, prócz kilku małych interesów, jakie zrobiono ze Skandynawją. Ceny pszenicy w stosunku zeszłego tygodnia obniżyły się do 2 marek. Zaofiarowanie żyta krajowego i polskiego było nader małe, obroty zaś przy wielkiej niechęci jeszcze mniejsze. Jęczmień polski kupowano po cenach nieco niższych. Owies bez zmiany. Groch polski na paszę kupowano chętnie, po cenach cokolwiek tańszych. Usposobienie na rzepaki dość mocne. Koniczyna bez obrotów. Dnia 4-go czerwca, popyt na pszenicę lepszy. Płacono polską transito pstrą 121 f. 147 m., dobrą pstrą 128 f. 150 m., jasno-pstrą 126—128 f. 151 m., 131 f. 153 m., wysoko-pstrą 130 f. 154 m. za tonnę. Na czerwiec lipiec $151\frac{1}{2}$ m. Żyto mocniej, polskie transito 124 f. 88 m., na czerwiec-lipiec 89—90 m. za tonnę. Groch polski transito na paszę wilgotny 82 m. za tonnę. Rzepak bardzo mocno—rosyjski 185 m. za tonnę, lnianka rosyjska zanieczyszczona $117\frac{1}{2}$ m. za tonnę, gorczyca rosyjska zanieczyszczona $112\frac{1}{2}$ m. za tonnę.

Sprawozdanie o handlu okowitą.

Z przyczyny znacznie mniejszych dowozów, ceny okowity na rynku warszawskim w końcu ubiegłego tygodnia cokolwiek się wzmocniły. Płacono wiadro 8.05^6, czyli garniec 2.62 W **Hamburgu** mocne usposobienie dla okowity uczyniło w ciągu ubiegłego tygodnia dalsze postępy, a zwłaszcza pod koniec ceny na wszystkie terminy podniosły się o $\frac{3}{4}$ marki. Główny interes ogniskował się na towar z szybką odstawą, choć i na późniejsze popyt był ożywiony. D. 4-go b. m., t. j. w ubiegłą sobotę, rynek nasz, idąc za zwyżką cen spirytusu w Berlinie, podniósł również wartość okowity. Przy bardzo ożywionych obrotach, płacono: na czerwiec, czerwiec lipiec $27\frac{3}{4}$, na lipiec sierpień $27\frac{3}{4}$, 28 i $28\frac{1}{4}$, na sierpień wrzesień $28\frac{1}{4}$, na październik $28\frac{1}{4}$—$28\frac{1}{2}$, na październik listopad 28—$28\frac{1}{4}$—$28\frac{1}{2}$, na listopad grudzień $28\frac{1}{4}$—$28\frac{1}{2}$, na listopad maj r. 1888-go $28\frac{1}{4}$, na kwiecień maj r. 1888-go $28\frac{1}{4}$—28 marek za 100 litrów. Handel spoczywa na zdrowych podstawach i dlatego też spodziewaną jest dalsza zwyżka cen.

TEATRA

Wielk. Dziś: „Bal maskowy" występ pana Wincentego Coppola).—*Letni* (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Mieszczanie na prowincji". Jutro: „Kwartet szwedzki", „Pan Bennet" i „Stryj przyjechał". — *Nowy* (ulica Królewska). Dziś: „Orfeusz w piekle". Jutro: „Z deszczu pod rynnę" i „Dorożka nr 117".

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Osoba prowadząca korespondencję od 1 G.udnia do 3 Lutego 1885/6 r. z podpisem Zosia, zgłosi się po list *poste-restante*, w wiadomym sobie adresie i zawiadomi mnie przez Kurjer. (1943)

— Sąsiadka z wczorajszego przedstawienia w cyrku Salamońskiego, krzesła nr 88, proszoną jest o zakomunikowanie swego adresu, lub oznaczenie miejsca widzenia się.—*Strzyżony Blondyn.* (684)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go czerwca 1887 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	53.75	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	10.91	—.—
Paryż 100 franków „ „	43.50	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	86.20	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ m.	101.50	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	—.—
„ „ „ II	99.50	—.—
„ „ „ III	98.75	—.—
„ „ „ IV	98.75	—.—
„ „ „ V	98.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.50	—.—
„ „ małe	94.25	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.25	—.—
II „ „ rs. 100	100.25	—.—
III „ „ rs. 100	100.25	—.—
4% nowa pożyczka	—.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	96.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. $217\frac{3}{4}$
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 87
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. $47\frac{1}{2}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $6\frac{1}{4}$
Od Obligów m. Warszawy kop. $71\frac{1}{4}$

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 7-go czerwca 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	735	—
„ „ wyborowa .	—	—	780	800
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	460
„ średnie	—	—	442	445
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	255	280
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 6-go czerwca 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro 7.99^5—8.05^6
Garniec 2.60—262.

Na **Wystawie Hygienicznej,** w głównym pawilonie, sprzedaż detaliczna

Miodo-ziołowo-słodowego

Ekstraktu i Karmelków

„Leliwa."

Paczka karmelków kop. 15, fl. ekstraktu kop. 75. 1091

---

10 włók LASU

drzewa opałowego i **15,000 sztuk dębów i sosen,** jest do sprzedania (za wyłączeniem pośrednictwa), w dobrach Gardzienice, położonych w powiecie Iłżeckim, gubernji Radomskiej, poczta Zwoleń. 1097

Zarząd Dóbr Gardzienice.

Fabryka oraz tani Skład Mebli

z tapicernią własną. Poleca wybór **Mebli** dobrej roboty, za które gwarantuje i sprzedaje po cenach nizkich. Przyjmuje zarazem wszelkie obstalunki. Róg Senatorskiej i Bielańskiej № 22 nowy.

978 **W. Pogodziński.**

Do sprzedania z publicznej licytacji, w dniu 4 Lipca r. b. w drodze działów spadkowych,

Młyn wodny Amerykański

na rzece Kamiennie, o dwóch złożeniach francuzkich, z wszelkiemi nowszemi ulepszeniami, z żubrownikiem i 2-ch polskich, stawem z zalewem 83 morgi, 2-ma domami, drewnianym i murowanym, z potrzebnemi gospodarskiemi zabudowaniami, w stanie wybornym, gruntem ornym morg. 10-ć. Licytacja odbędzie się w Radomskim Sądzie Okręgowym, od summy rs. 18,000.—**Miejscowość** nazywa się **Wąchock, powiat Iłżecki.** 1136R

C H M I E L

prasowany i nie prasowany,

do sprzedania.—Wiadomość w Kantorze Jana Kleniewskiego, Królewska 6. 1098

Majątek ziemski

do sprzedania przy kolei Nadwiślańskiej, druga stacja od Warszawy, włók 20, bez służebności, z pięknym lasem i łąkami. Inwentarz kompletny, bydła 86 sztuk. Urodzaje dobre, ziemia w połowie pszenna. Ogród bardzo ładny, dom o 7 pokojach. — Bliższa wiadomość, ulica Krucza № 14, m. 3. 1095

Pensja 5-klassowa

Heleny Paprockiej,

zawiadamia osoby interesowane, iż przeniesioną zostanie z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do domu M. Glassa przy ulicy Świętojerskiej № 34.

Zapis nowo-wstępujących uczennic przychodnich i pensjonarek odbywać się będzie od dnia 10 Czerwca, codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 10-ej rano do 5-ej po południu. 1090

Ktoby sobie życzył wydzierżawić na rok bieżący

F R U K T A,

w ogrodzie posiadającym przeszło 1200 sztuk drzew owocowych, w pobliżu Warszawy, zechce się zgłosić dla bliższego porozumienia do handlu pp. Sowińskiego i Szulca, ulica Długa № 61. 1086

TRAWA

do sprzedania na kilkunastu morgach w Warszawie, na zieloną paszę lub siano.—Wiadomość ulica Górna róg Rozbrat № 1.

1085 **K. GÓRECKI.**

Do odstąpienia Sklep Krawiecki

w dobrym punkcie (róg Elektoralnej i Placu Bankowego), urządzony kompletnie z towarem, 150 rubli zaraz, reszta 50 rubli miesięcznie przy pewnej gwarancji, garderoba gotowa, 40% niżej kosztu. — Wiadomość u stróża Miodowa № 8. 1089

Z powodu zmiany lokalu Kassy Przemysłowców Warsz. jest do sprzedania:

Winda dębowa,

pokojowa, mogąca być zastosowana w handlach lub restauracjach, oraz schody jednopiętrowe.

Wiadomość na miejscu w kassie. 1097r

WYNAJEM

INSTRUMENTÓW na letnie mieszkania, wielki wybór

u HERMAN & GROSSMAN,

16. MAZOWIECKA 16. 1109r

R O L E T Y

drelichowe w pasy, różnego koloru płócienne, perkalowe z różnemi malowidłami i drewniane od 60 kop. w wielkim wyborze, poleca

W MUSZEWSKI,

Długa № 40/30 wprost Hotelu Polskiego. 871r

WINA SZAMP[illegible]SKIE.

Handel Win, Towarów Kolonjalnych, Delikatesów i Owoców

STANISŁAWA URSTEIN,

Krakowskie-Przedmieście Nr 1, wprost Kopernika,

poleca znaczne zapasy Win Węgierskich, Francuzkich oryginalnych, Kijachtyńskich, Kaukazkich i Krymskich, po cenach przystępnych. Wódki i Likiery zagraniczne, Cognac kuracyjny, oraz rossyjskie Wódki znanej firmy Keller et Comp. w Petersburgu.—Piwo, Porter angielski. Jabłka Tyrolskie, Trufle, Pasztety Strasburskie i inne konserwy, wszelkie Nowalje, Sery: Chester angielski, Raam holenderski i t. p.—Wszelkie Towary Kolonjalne, po cenach znacznie zniżonych. 1001

WINA FRANCUZKIE.

„GUDRONIT".

Na ostatniej wystawie w Muzeum Przemysłowem, otrzymał

L I S T P O C H W A L N Y

jedyną nagrodę dla tego działu przeznaczoną.

Niszczy raz na zawsze **„grzyb drzewny"** i zabezpiecza nowe budynki od takowego.

O S U S Z A W I L G O T N E M I E S Z K A N I A.

Świadectwa 10-letniej praktyki wydane przez wiele osób (najmniej po 3-ch letniem wypróbowaniu); z tych niektóre wymieniam:

W. W. Cholewiński notarjusz Simno. Dubeltowicz Inżenier Warszawa, Jełowicki wł. ziemski, Ożenin, Jaworowski wł. z. Bogusławice, Jaworowski wł. z. Trębki, Kopelman fabr. kul. Modlin, Leo, Red. Gaz. Polskiej, X. Morzejewski, prob. par. Lipowiec, Rakszanin generałowa, Grodzisk, Rudnicki wł. z. Szawelski Inżenier, Mława. Tabęcki wł. z. Dłutowo.

Informacje bezpłatne.—Agentów poszukuje się.

Aleksander Ciszewski budowniczy.

Kantor w Hotelu Angielskim. 1038R

Adres dla Telegramów **Maurycy.** Warszawa.

KOMISSOWA SPRZEDAZ

detaliczna (na butelki),

wszelkich Win, Koniaków, Likierów i t. p.

Z DOMÓW

Schröder & De Constans w Bordeaux,

Moët & Chandon w Epernay,

Wynand Fockink w Amsterdamie i t. d.,

oraz Cygar Hawańskich z domu

A. J. REYNVAAN w Amsterdamie,

odbywa się codziennie **w Składzie przy ulicy Erywańskiej № 6,** od godziny 10 rano do 5 po południu, a w Niedziele i święta do 12 w południe.

Ceny umiarkowane stałe.—Wybòr wielki.

Cennik na żądanie.—Obstalunki zamiejscowe wysyłają się pierwszemi pociągami.

Telefonu № 61. 676R

Adres dla korespondencji: Skład komissowy wina, **Erywańska 6.**

ŻELAZO GIRARD

(FER GIRARD).

Profesor HERARD wydelegowany od Akademji Lekarskiej Paryzkiej stwierdził, że środek ten leczniczy, bywa doskonale znoszonym przez chorych i nie sprawia żadnych zaburzeń żołądkowych, że podnieca siły i leczy bladnicę.

Przyczem ów środek żelazisty tem głównie się odznacza, że nie sprawia zatwardzenia stolców, ale przeciwnie w wypadkach, w których istnieje zatwardzenie, takowe znosi, tak, że podając coraz większe dawki, owego rzadko żelazistego, wywołujemy obfite wypróżnienia stolcowe.

Żelazo Girard leczy **bladnicę, bezkrwistość, kurcze żołądka, wzmacnia siły ogólne, pobudza chęć do jadła, reguluje czyszczenia miesięczne i zwalcza bezpłodność.**

Skład w Paryżu: Maison Grimault et Comp., 8 rue Vivienne i we wszystkich większych aptekach.

Rodowita Niemka

katol., władająca grunt. **jęz. francuzkim, średn. muzyk.,** poszukuje umieszczenia na pens. **200 rubli.**

P. TEYSSANDIER i CHOJECKI, Poznań. 1134R

Zakład Naukowy Żeński

przy ul. Marjańskiej № 6,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że prowadząc kurs nauk zupełnie podług programu gimnazjalnego, przygotowuję uczennice do gimnazjum, przyjmuję na stancję na warunkach przystępnych uczęszczające do tychże zakładów, zapewniając im opiekę, pomoc naukową i konwersację w obcych językach. Z początkiem roku szkolnego klasa II otwartą zostanie.

Zapis pensjonarek i przychodnich trwa przez cały Czerwiec. **Przełożona Pensji**

1099 **Karolina Zielińska.**

Do większej Fabryki Maszyn i Odlewów, dobrze prosperującej, poszukuje się zdolnego

INŻYNIERA-TECHNIKA

do głównego kierownictwa fabryki, za wynagrodzeniem od 2—3000 rubli rocznie. Wymagane są kilkanaście tysięcy rubli, jako wkład do współudziału.—Reflektanci zechcą złożyć adresy swoje w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. **C. D. № 250.** 1138R

W KALISZU do sprzedania z wolnej ręki

D O M

trzy-piętrowy, położony w środkowej części miasta; pożyczka Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, wynosi **rs. 9,000;** plac na którym nieruchomość ta jest postawioną zajmuje **łokci □ 2897** i wychodzi na dwie ulice. Niezależnie od domu lub łącznie z takowym, może być sprzedanym sąsiedni plac łokci □ 5181, zdatny pod urządzenie fabryki, budowę domu lub skład drzewa. W bliskości rzeka.—Wiadomość u właścicielki **w Kaliszu, Melanji Parczewskiej.** 1139R

Do wiadomości osób interesowanych podaje się, że w dniu 8 Czerwca (27 Maja) r. b., o godz. 10-ej z rana, odbędzie się sprzedaż publiczna 1087

Wyrobów Tabacznych

i Urządzenia Sklepowego,

przy ulicy Nowy-Świat pod № 37 nowym.

Dom Komisowy Koncesjonowany

P. Teyssandier i Chojecki

w Poznaniu,

może sumiennie polecić **WW. PP. Chlebodawcom Oficjalistów** płci obojga, zaopatrzonych w najchlubniejsze świad., a mianowicie: **Rządców, Ekonomòw, pisarzy, leśników, kassjeròw, ogrodników, kucharzy, służących, gospodyń,** panien służących i t. d., jakoteż **Nauczycielek, bon, nauczycieli dom.** wszelkiej narodowości. 1133R

D O N A J Ę C I A

od Ś-go Jana r. b.

gmach Starej Poczty, Krakowskie-Przedmieście i róg ulicy Trębackiej № 27,

Sklep bardzo obszerny, z 3-ma otworami, z pokojami i piwnicami.

Sklepy mniejsze, także z pokojami i piwnicami, zdatne na szynk.

Zaraz do najęcia

Lokal na 2-em piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w Hotelu Polskim № 85 mieszkania, od 10-ej zrana do 1-ej po południu. 1093

Utrzymujący Lombard prywatny przy ulicy Żelaznej pod Nr 45/15, zawiadamia, iż w dniu 15 Czerwca r. b. i dni następnych prócz dni świątecznych i niedziel, o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie w tymże lombardzie. 1092

Licytacja publiczna

na sprzedaż różnych fantów, które nie są prolongowane w swoim terminie, a mianowicie: biżuterje, zegarki złote i srebrne, oraz garderoby mezkie i damskie, zimowe i letnie, narzędzia miedziane, mosiężne i platerowane, oraz pościel.

Jest do sprzedania zaraz

FABRYKA OCTU,

z całem urządzeniem. Taż fabryka poszukuje **wspólnika** z kapitałem wkładowym rs. 1,000. Fabryka renomowana dobrze.— Wiadomość na miejscu ulica Chłodna № 10, u właściciela fabryki. 1070

ZAGINĄŁ KWIT

byłego Banku Polskiego, **na złożone w depozyt** kosztowności **ocenione na 1,000 rubli,** wydany na imię Władysława Górskiego w d. 22 Listopada 1882 roku, № 2084. Gdyby kto znalazł uprasza się o oddanie do Warszawskiego Kantoru Banku Państwa. 1094

Ważne dla Dam.

W znanym z taniości Magazynie

„MICHALINY",

Miodowa № 4,

z powodu zmiany interesu

Zupełna Wyprzedaż

Sukien, Szlafroków, Kapeluszy, Halek Okryć, niżej ceny kosztu. 209r

Ktoby miał do zbycia

ŻYRANDOL

wraz **z kinkietami,** w stylu Ludwika XV, zechce nadesłać ofertę pod adresem: Blenau Złota № 31 budowniczy. Tamże żądane jest **siodło damskie,** nowego fasonu, w dobrym stanie. 998

Do wydzierżawienia od Ś-go Jana

Cztery Folwarki

z dóbr Pietkowa, przy stacji Łapy, kolej Petersburska.—Bliższe informacje na miejscu, przez Łapy w Pietkowie. 1077R

Z powodu przeniesienia fabryki z d. 1-ym Lipca r. b. na ulicę **Bielańską № 18**

Wyprzedaż Kwiatów

wiosennych, po cenie kosztu, w fabryce **Fr. Tomasza Górskiego, przy ulicy Tłomackie 2.** №905

Najtaniej Bielizna.

Nie mając sklepu od frontu, lecz mieszcząc takowy razem z pracownią, jestem w możności robienia możliwych ustępstw w sprzedaży moich wyrobów, koszule męzkie z madepolamu, webowe gorsy, po rs. 1 kop. 50; nocne po kop. 75, koszule damskie ubierane po kop. 85, majtki damskie po kop. 60, nadta znajduje się na składzie duży wybór gotowej Bielizny z madapolamu, szyrtyngu, płótna, batystu, począwszy od najskromniejszej do najwykwintniejszej, kołdry tybetowe, atłasowe i dziecinne kołderki, skarpetki, pończochy i dziecinne pończoszki, halki kretonowe, szlafroki; przyjmuję do znaczenia monogramy i herby; robota i fasony wszelkiej bielizny odpowiadają najwybredniejszym wymaganiom. Fabryka prowadzona pod zarządem właścicielki specjalistki, której staraniem jest zadowolnić każdego kupującego, gdyż zależy na stałej klijenteli i ich rekomendacji. — Panom handlującym odstępuje rabat. Cenniki na żądanie wysyłam franco odwrotną pocztą.

Specjalna Fabryka Bielizny
TEOFILI FUKS,

Senatorska № 26, wprost kościoła, sklep w podwórzu, na parterze, wprost bramy. 1042

DOMINIUM KODRĄB

przez Nowo-Radomsk, gub. Piotrkowska.— Jest do wypuszczenia w dzierżawę kilkoletnią od 1-go Listopada r. b. **Fabryka wapna,** pod firmą **Radomskowskie w Warszawie,** z piecami Rumfordzkiemi i zabudowaniami do niej należącemi, istniejąca od lat 40. Dobroć wapna znana w Warszawie i po linjach kolei. W tychże dobrach znajduje się kopalnia torfu prasowanego. **1000 sążni drzewa sosnowego do sprzedania.** 1027

DO SPRZEDANIA:

Karety, Landa i Faetony

używane, na jednego i parę koni, bardzo tanio. — Wiadomość ulica Warecka № 8, St. Leszczyński. 1055

BALSAM Kolorado,

usuwa siwiznę stopniowo, siwe włosy odzyskują pierwotny kolor na zawsze. 3 rs., z przesyłką 4 rs.

PUDER W PŁYNIE,

jest najtrwalszy, nie zsypuje się z twarzy w ciągu 24-ch godzin, nie wyparowuje i nie ulega zmianie pod wpływem temperatury. 1 rs. 50 kop., z przesyłką 2 rs.

W Warszawie w Perfumerjach: Lipinka na Niecałej, Dobrzańskiego, Krako.-Przedm. № 7; Kalinowskiego na Krak.-Przedm. № 65 i Szulca na Bielańskiej. 1085r

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie

ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia: **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów. Francuzki i niemki** życzą przyjąć miejsca na czas wakacji. 1041

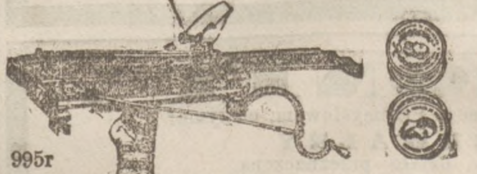

995r

MASZYNY

do **Szycia** i do **POŃCZOCH,**

najlepszej konstrukcji, z gwarancją, stanowiące dobry i korzystny zarobek. Sprzedaje na **tygodniowe** lub **miesięczne raty**

Główny Skład Maszyn
Juljan Berg, Mazowiecka, nr. 16.

Ceny zniżone!
Pierwsza w kraju fabryka Stempli Kauczukowych,

Z. SUCHOWIECKI

Warszawa. Wierzbowa 6,

(Hotel Angielski). 948

Młodym ludziom

udającym się do Berlina w celach naukowych lub handlowych, polecam

Pensjonat swój

położony w środku miasta przy jednej z najlepszych, tramwajami i t. p. połączonych ulic, po cenach bardzo umiarkowanych.

Cecylja z Witkowskich KATZ.

1076R

Berlin, N. W. Karlstrasse 32—I.

LEKARZ

praktyczny, pragnie osiedlić się na prowincji ze stałą pensją od mieszkańców, fabryk lub t. p. — Odpowiednie propozycie wraz z warunkami proszę przesyłać pod adresem: Z. W. Łomża poste-restante. 1047

B. Obywatelka Ziemska, rodowita Francuzka, z patentami: francuzkim i tutejszym, z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuje

NA STANCJĘ PANIENKI,

uczęszczające na pensje prywatne, oraz gimnazja i progimnazja żeńskie. Stała konwersacja francuzka, fortepian i lekcje muzyki na miejscu; zapewnia się najtroskliwsza opieka. Cena umiarkowana. Wspólna № 32, mieszkania 9. 1051

Stanisława Łapińska
Przełożona VI kl. Pensji Żeńskiej z kl. Wstępną,

przy ulicy Leszno № 27,

zawiadamia osoby interesowane, iż zapis przedwakacyjny nowo-wstępujących uczennic, odbywać się będzie przez cały Czerwiec od godz. 9-ej do 4-ej po południu. 1017

Weksel in blanco

1043

na rs. 1,000, z podpisami: Karol Sapiecha, Karol Sapiecha (syn) i Andrzej Gąsowski, z datą 24 Maja 1887 r., wystawiony Michałowi Piaseckiemu, w dniu 31 Maja r. b. został skradziony w kościele Ś-go Karola Boromeusza wraz z koszyczkiem i innemi pieniędzmi. — Ostrzega się przeto, aby nikt takowego nie nabywał, gdyż właściwe zastrzeżenia gdzie należy poczynione zostały.

Wielki medal srebrny

FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

Letnie Mieszkanie

1127R

Dom składający się z ośmiu pokojów i kuchni, lodowni etc. za rs. 200 do wynajęcia, w środku dużego parku położony, oraz ogrodu owocowego, w którym na bieżącej wodzie jest urządzoną kąpiel. Od Warszawy 7-a wiorsta, za rogatką Moskiewską, a od przystanku kolei 1-a wiorsta.—Bliższa wiadomość ulica Żabia № 7, u rządcy domu.

TOWARZYSTWO
Warszawskich Kolei Konnych,

podaje do publicznej wiadomości, że za rogatką Mokotowską jest do wynajęcia w każdej chwili **stajnia na 50 koni.** Bliższe objaśnienia udzieli Dyrekcja (Sierakowska 7), lub Zawiadowca stacji Mokotów. 1098r

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

DWOREK

1030

cały z ogrodem owocowym, umeblowaniem ładnem i wygodnem, na 4 miesiące za rs. 300.

Od statku 2 wiorsty, od kolei 2 mile, konie w Niedzielę do i od statku.

Bliższe szczegóły róg Erywańskiej i Zielonego Placu „Au Printemps".

Budynek fabryczny

murowany, składający się z 9 izb na dole i widnej, przez pół piętra idącej góry wzdłuż całego budynku, z urządzeniem gazowem, wodą, na placu szopy na składy, w całości lub częściowo, do wydzierżawienia od 1-go Lipca 1887 r.

Tamże mieszkanie z 3 pokojów i kuchni, frontowe.

Czerniakowska № 114, trzeci dom za fabryką gazu. 1071

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

APARTAMENT,

na 1-m piętrze, z widokiem na Plac Bankowy, składający się z 8-iu pokojów, przedpokoju i t. d., za bardzo nizką cenę.—Tamże 5 pokojów, na biuro, na parterze. Wiadomość: ulica Żabia № 9. 1061

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że po gruntownem odrestaurowaniu

Hotelu Kowieńskiego

przy ul. Koziej obok Hotelu Saskiego, znajdują się №№ znacznie zniżone t. j. od kop. 60 z pościelą i usługą. Z czem mam honor polecić się Sz. Publiczności.

1063 **ADMINISTRACJA.**

Jarmark na wełnę w Toruniu,

dnia 13 i 14 Czerwca r. b.

Znaczne dowozy z prowincji i Królestwa Polskiego zapewnione. Stacja telegraficzna na jarmarku. Telegramy należy adresować „**Thorn Wollmarkt**". 984R

Izba Handlowa.

!!!Najtańsze ceny!!!
!!!Największy wybór!!!
!!!Najświeższe fasony!!!

POLECAJĄ

Magazyny Ubiorów Damskich
Henryka Gara,

Miodowa № 3 i w Pasażu domu przechodniego Roeslera.

Zamówienia tak z własnych jak i powierzonych materjałów, starannie i akuratnie wykonywa się, na żądanie we 24 godzin. 984

ZŁOTO i SREBRO

Kupuję, zamieniam i płacę najlepiej Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję.— **Obrączki dukatowe 94 próby** najtaniej.—Reperacje i odnawianie sreber szybko. **61 Nowy-Świat,** 1-e piętro, mieszk. 15 (gdzie fotografja p. Brandel). 149R

Henryk Juwiler, jubiler.

OPONY

i PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE,

poleca

Wiktor Wertheim

11. ORLA 11. 1103R

PRAGNĘ KUPIĆ

BILET

uwalniający od powinności wojskowej.

Adresować: **JOCHYM DAWID POTOK Bendzin,** gub. Piotrkowska. 1042R

LICYTACJA

zastawów nie prolongowanych

w Lombardzie

ulica DŁUGA № 25,

rozpocznie się dnia 1 (13) Czerwca r. b. i następnych, od godziny 10 rano.

Wykupy i prolongaty w dni licytacji przyjmowane nie będą. 929

Za rs. 100 jest do sprzedania

POWÓZ,

mogący być przydatny na dorożkę parokonną. Nowy-Świat № 47, stróż wskaże. 1033

Wody Mineralne Naturalne,

Skład Wód Mineralnych Naturalnych

przy Aptece pod firmą

Dra T. HEINRICHA

w Warszawie,

przy rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej istniejący,
ma honor zawiadomić WW Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu całego sezonu picia wód, skład otrzymuje co kilka tygodni **bezpośrednio od Dyrekcyj wszystkich źródeł** świeże transporty tychże wód.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi i broszury ze źródeł przysyłane, wydają się na żądanie bezpłatnie. 1140R

Z powodu wydaleń Rządowych, jest **do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach**

Fabryka Machin i Odlewnia żelaza,

zatrudniająca przeszło 100 robotników, położona **na prowincji,** pod samem miastem powiatowem.—Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska № 26, pod lit. **E. M.** 1120R

Największa Parowa Fabryka

GORSETÓW

założona w roku 1878.

„Dobroć," „Trwałość," „Taniość."

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że oprócz znacznych zapasów wszelkich możliwych gatunków Gorsetów, posiadam wielki wybór **lekkich Gorsetów** letnich, z tiulu i materjałów lnianych, i zapewniam że jak dotąd tak i nadal staraniem mojem będzie, przez najlepsze fasony Paryzkie i Wiedeńskie, oraz nizkie ceny, zjednać sobie zadowolenie Szanownych moich Klijentów.

Z poważaniem

Wilhelm Steiner,

Fabryka, Świętokrzyzka 24|34.

UWAGA. Gorsety w paski i w ogóle wszelkie nowości, przezemnie tutaj zostały wprowadzone. Każdy Gorset opatrzony jest moim stemplem fabrycznym. 1137R

Do Składu Hurtowo-Detalicznego

T. STANISŁAWSKIEGO

w gmachu Teatru, róg Nowo-Senatorskiej,

nadszedł świeży transport w wielkiej ilości: **Samowarów, Buljonów i wyborowej Herbaty.**
Biorącym herbaty 10 funtów, dodaje się jeden funt jako rabat. 1043R

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do Zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE
w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY
WYNALEZIONY w roku **1373** przez przeora PIOTRA BOURSAUD

Codzienne użycie kilku kropli **„Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów,"** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega **i leczy próchnienie zębów,** które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.*

Flakoniki: 2, 4 i 8 fr. Proszku pudełko: 1 fr. 25, 2 i 3 fr
Pasta Pudełko 2 fr.

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY; **SEGUIN** *3, ul. Huguerie 3* **BORDEAUX.**

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.

Wody Mineralne Naturalne,

Główny Skład przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat Nr 60, obok Ordynackiej,

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi.

Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby, ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkta źródłowe, jako to: **Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlamy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Do przygotowania serwatki, Apteka wyrabia **Pastylki,** z pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 971

Nauka i wychowanie.

Osoba posiadająca patent nauczycielski, życzy przyjąć korepetycje, lekcje, uczy metodą poglądową. Jerozolimska 25, m. 14.—Marja Walusińska. 9539

Angielka młoda, życzy wyjechać na wakacje. Wspólna 12, m. 10. 9563

Rosjanin student poszukuje lekcyj. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 34. 1333

Student uniwersytetu, posiadający gruntownie kurs przedmiotów gimnazjalnych, poszukuje lekcyj, może wyjechać na wieś, w celu przygotowania chłopców lub panienek do gimnazjum. Sosnowa 11, m. 3. 9706

Kandydat matematyki, z obszerną praktyką pedagogiczną, pragnie wyjechać na lato do Szczawnicy, lub innego miejsca kuracyjnego, jako mentor. Wiadomość: Krucza 15, mieszkania 4. 9010

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj za mieszkanie lub obiady. Wspólna 40, m. 22.

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie język rosyjski i niemiecki, życzy sobie na czas wakacji wyjechać na wieś, lub za granicę. Tłomackie 10, m. 7, osobiście od 11 do 12-ej. 1347

Uczeń szkoły handlowej, pragnie wyjechać na wieś na kondycją. Oferty w kantorze Kurjera „W. O." 9839

Nauczycielka gimnazjum, Polka, życzy sobie na czas wakacji wyjechać na wieś. Śliska, № 11, mieszkania 7. 9841

Niemka młoda, muzykalna, świadectwo czteroletnie. Krakowskie-Przedmieście 7, kantor pośredniczący.—Dąbrowska. 9888

Uczennica konserwatorjum życzy sobie wyjechać na czas wakacyjny, bez wynagrodzenia. Szczygla 5. Stróż wskaże. 9868

Student poszukuje korepetycji na wyjazd, zaraz lub od 1-go. Oferty w kantorze Kurjera **pod adresem „Korepetytor." 9740**

Nauczycielka muzyki z patentem konserwatorjum, posiadająca język niemiecki, chciałaby wyjechać na wieś, na czas wakacji. Ordynacka № 12, m. 20. 9871

Potrzebna nauczycielka francuzkiego i niemieckiego. Gęsia 14, m. 13. 9872

Niemka wykształcona, z muzyką, lekcje na na godziny. Leszno № 35, m. 16. 9835

Młoda nauczycielka, z wyższym patentem, może bezpłatnie wyjechać na wieś na lato. Plac św. Aleksandra 13, m. 9. 9848

Student uniwersytetu, może zaraz wyjechać na wieś dla przygotowania chłopców do gimnazjum. Wiadomość, Nowy-Świat № 26, m. 14, od 2—4. 4348

Posady i prace.

Potrzebne panny, zdatne do staników. Złota № 55, mieszkania 34. 9620

Panny maszynistki, do dziurek do bielizny męskiej potrzebne. Nowomiejska 15, m. 16.

Bona niemka z dobremi świadectwami, znająca gruntownie swój język, poszukuje miejsca, może wyjechać na letnie miesiące. Adres pod lit. M. w kantorze Kurjera. 9786

Mężczyzna poważniejsxy, wyższego towarzystwa, dużo podróżował, posiadający języki francuzki, niemiecki, rosyjski, wyżej muzykalny, poszukuje za spokojne mieszkanie rządctwa domu; mógłby przyjąć zajęcie w zakresie swego uzdolnienia z wyjazdem za granicę lub na wieś; wreszcie wspólni zamieszkać z kimś również pojedynczym na wzajemnie dogodnych warunkach. Lit. K. M. biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1350

Rodowita niemka, posiadająca krawieczczyznę potrzebna do gub. Podolskiej. Wspólna № 16, mieszkania 37. 9851

Gospodyni wiejska potrzebna jest zaraz na wieś, umiejąca dobrze gotować i prasować. Krakowskie-Przedmieście № 45, do właściciela domu. 9849

Młody człowiek, kawaler, inteligentny, życzy mieć mieszkanie i życie przy osobie samotnej. Zgadza się na warunki. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. W. X.

Panny do krawieczczyzny potrzebne zaraz. Świętojańska 17, m. 6. 9834

Polka muzykalna, ze śpiewem, świadectwami, konwersacją niemiecką i francuzką szuka posady do towarzystwa lub wyręczania pani. Adresy nadsyłać Krakowskie-Przedm. № 7, m. 28. 9833

Służący poszukuje służby zaraz, który spełniał obowiązki kamerdynera w pierwszorzędnych domach, zaopatrzony w kilkunastoletnie świadectwa. Wiadomość ul. Hoża № 5, mieszk. 19, w każdym czasie, stróż wskaże.

Osoba inteligentna, posiadająca cokolwiek języki, znająca się na gospodarstwie, chcąca pracować z całą sumiennością, poszukuje miejsca do zarządu domem, opieki nad dziećmi lub osobą słabą, lub też do zajęć sklepowych. Świadectwa i rekomendacje poważne. Wiadomość Plac Warecki № 2, m. 8. 9818

Retuszerka poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość Nowy-Świat № 27, zakład fotograficzny. 9815

Potrzebna panna na prowincję niedaleko Warszawy, znająca krawieczczyznę i kapelusze, zgłosić się może rano od ósmej do dziesiątej i od 5—8 wieczór na ulicę Bednarską № 26, mieszkania 4, u Michalskiego. 9814

Prawnik z dyplomem, poszukuje zarządu domu. Oferty z warunkami w Kurjerze W. „Prawnik". 9810

Pragnę przyjąć obowiązki rządcy domu. Jako pewność kaucja lub rekomendacja.—Wiadomość Chmielna 64, mieszkania 37, naprzeciw komory. 9804

Potrzebne są panny podręczne. Ulica Krzywe Koło № 28, mieszkania 6. 9859

Potrzebna panna do szycia domowego na **parę miesięcy na wyjazd. Królewska 1 m. 5.**

Wykształcona niemka, pozostająca 7 lat w jednem miejscu, szuka obowiązku do starszych dzieci, lub do towarzystwa zaraz lub od 1 lipca. Wiadomość Zielna 35, mie. 6, od 4 do 9 wieczór. 9866

Agronom patentowany, polak, katolik, mający 2-letnią praktykę, kawaler, poszukuje obowiązku. Krak.-Przedm. 7. Biuro pośredniczące. Dąbrowska. 9873

Wykwalifikowany pszczolarz, poszukuje posady lub praktyki gospodarczej. Świętokrzyska № 13, m. 2. 9880

Potrzebna gospodyni na wieś, w średnim wieku, umiejąca gotować. Świadectwa wymagane. Hoża 52, m. 2, od 10 do 12 w połud.

Panny uzdolnione i podręczne do spódnic, potrzebne do pracowni. Żurawia 24, m. 2.

Panien uzdolnionych do staników, potrzeba natychmiast. Marjańska 3, m. 1. 1354

Panny do staników bardzo zdatne, potrzebne zaraz. Zielna 42, róg Próżnej, m. 13, na dole. 9906

Uzdolniona osoba w kroju i krawieczczyznie potrzebną jest zaraz. Krakowskie-Przedmieście 69, mieszkania 3. 9912

Panny potrzebne są zaraz zdatne, podręczne i do nauki krawieczczyzny damskiej. Ulica Wspólna № 26, m. 20. 9918

Potrzebny wspólnik, posiadający gruntownie francuzki, niemiecki. Nowy-Świat 21, biuro próśb. 9919

Potrzebna jest bona francuzka, łagodna i moralna, z rekomendacją. Jerozolimska 94.

Panny do krawieczczyzny potrzebne. Ulica Grzybowska № 2, m. 8. 9923

Potrzebna panna do bielizny na wyjazd do Rosji. Nowy-Świat, w sklepie u Sarkisianga dom zarządu wojennego. 1353

Potrzebna jest osoba z kaucją do sprzedaży wody sodowej. Wiadomość w fabryce wód mineralnych. Elektoralna 23. 9909

Do pracowni sukien T. Majewskiej potrzebne są panny zdatne i dziewczynki do nauki. Chmielna № 3. 9589

Potrzebny uczeń do apteki. Wiadomość w biurze ogłoszeń; Senatorska 26. 1304

Rządca, który zarządzał dużemi majątkami szuka posady od 1-go lipca, posiada chlubne świadectwa, o rekomendacje może się odwołać do osób poważne zajmujących stanowisko w Warszawie, w razie wymagania może złożyć kaucję hypoteczną rs. 6,000. Mieszkam Nowy-Świat № 41, mieszk. № 16. 9523

Bona francuzka, młoda, potrzebna na wieś do dzieci. Hoża 22, mieszk. 21. 9716

Szwaczka zdolna, potrzebna czasowo na wieś. Wiadomość Wiejska 3, m. 8. 9710

Osoba średnim wieku, życzy sobie objąć miejsce, obeznana z handlem, rachunkowością, dobrze pisze, zarządem domu wyręczyć panią, dozorować dzieci, uszyć dla dzieci, lub pielęgnować słabą osobę. Adres ulica Chmielna № 136, mieszkania № 12. 1329

Wdowa starego zacnego domu, życzy przyjąć u wdowca opiekę nad dziećmi i zarząd domu. Oferty pod lit. M. M. 66, w kantorze tegoż pisma. 9701

Za mieszkanie 2 pokoje, przedpokój, kuchnię, poszukuje zarządu domu. Kaucja rs. 1500 i poważna rekomendacja. Oferty w kantorze Kurjera a 1500. 9606

Potrzebne panny kompletnie zdolne do upinania spódnic i do wykończania staników za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Sienna № 8, mieszkania 15. 9609

Osoba młoda, inteligentna, życzy na czas wakacji wyjechać do towarzystwa lub do dzieci. Łaskawe oferty uprasza składać pod literami A. R. M. w biurze ogłoszeń. Senatorska № 26. 1318

Potrzeba panien do szycia, zgłaszać się można Wierzbowa № 1, skład wyrobów wełnianych J. Panzera. 9543

Rządca domu energiczny i sumienny, z kacją 2,000 rs., posiadający chlubne świadectwa obywateli tutejszych, poszukuje obowiązku za mieszkanie z dwóch pokojów. Oferty w kantorze Kurjera „dla Rządcy."

Prasowaczki zdolnej do robienia drobiazgów, poszukuje pralnia przy ulicy Włodzimierskiej pod № 3. 9915

Potrzebna jest na prowincję osoba, dobrze wychowana, jako gospodyni domu skromnie prowadzonego i do zaopiekowania się nieletniem dzieckiem. Adresy pod lit. T. G., składać należy do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 1356

Galwanizer, który pracował w dużej fabryce, obeznany z miedzeniem, mosiędzowaniem, niklowaniem, złoceniem i srebrzeniem. Adresować do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. Z. A. 1355

Kupno i sprzedaż.

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 9396

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens dębowy wykwintny, stylu Ludwika XV, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 9268

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 9067

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szafy, otomany, szeslongi, kredensy i inne za bezcen. Nowy-Świat 58A, wejście z Ordynackiej, pierwsza sień, mieszk. 5.

Meble, różne garnitury, szafy, otomany, szeslongi i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 6, mieszkania 11, lewa oficyna, 2-ga sień. 9764

Z powodu wyjazdu sprzedają się wyściełane meble, lustra, stoły, kredens, olejny obraz, bronzy japońskie, porcelana. Jerozolimska 58, mieszkania 13. 9704

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, wynajmuję, reperacje, strojenia. Nowy-Świat 47. 9255

4 chomont krakowskich mało używanych, para chomont russkich i bryczka na resorach do sprzedania. Koszykowa, w Muzeum Pszczelniczem w Mleczarni. 9303

Fortepian zagraniczny krótki do sprzedania lub zamiany. Chmielna № 7, Nowicki.

Staniki (Jersey), szlafroki damskie, sukienki dziecinne, halki, żaboty i t. p. bardzo tanio poleca Magazyn T. Małkowskiej Krakowskie-Przedmieście № 29 obok hotelu Saskiego. 9289

Ogier karogniady, ciemny, rosły, rysak biegły, z atestatem, jeżdżony w parę i pojedynczo, 5 lat, jako ogier nieużywany, do sprzedania. Wiadomość, hotel Litewski, wskaże szwajcar. 1278

Srebra stołowe w bardzo dobrym stanie do sprzedania 4 funty 2 łuty po 20 rs. za funt, w magazynie krawca Wągrowskiego. Długa № 27. 9714

Lustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty." 1236

Germania, korcik na letnie ubrania, niciane po kop. 22 i pół i 25 kop. łokieć. 9762

Bukskin, korcik drukowany na letnie ubrania po 18 i 20 kop. łokieć. 9762

Płótno szare na bluzy i ubrania po 15, 18 i 20 kop. łokieć. 9762

Salamianka wyborowa na letnie ubrania 20 i 25 kop. łokieć. 9762

Korty prawdziwe wełniane 2 i pół łokcia szerokie na garnitury męzkie po rs. 1 k. 35.

Sztuczka webki (płótno krajowe) 30 i pół łokci za rs. 3 kop. 60. 9762

Sztuczka madapolamu 31 i pół łokcia, rs. 4 kop. 50. 9762

Sześć ręczników adamaszkowych 2 i pół łokcia długich za rs. 1 kop. 90. 9762

Tuzin chustek do nosa dużych, pięknych, kop. 90. 9762

Wszystkie wyżej wymienione towary sprzedaje wyłącznie główny skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 9762

Maszyny do szycia przyjmuje do reperacji A. Frankowski. Marszałkowska 129. 9395

Fortepian nie drogi, różne meble do sprzedania. Hoża 8, mieszk. 5. 9647

Do sprzedania szaraban lekki, prawie nowy. Wiadomość Leszno 18, m. 10, od 10—3.

Do sprzedania bardzo tanio: suknia jedwabna rs. 12; burnus czarny nowy rs. 15; paletocik aksamitny rs. 5; chustka crêpe de chine, biała, haftowana rs. 15; palto watowane rs. 11; 2 szale francuzkie: zielony rs. 10, czerwony rs. 5; koronki białe, 2 kapelusze dla wiekowej osoby. Jezuicka № 1, oficyna, 2-e piętro, od 11-ej do 2-ej. 1299

Niżej ceny kosztu: suknie, okrycia, kapelusze w najmodniejszych fasonach, oraz dobór ładnych kortów na płaszcze, materjały czysto wełniane od 35 kop. na suknie, różne drobiazgi do kapeluszy, sprzedaje magazyn Łojewskiej. Bracka 10. 9271

Garnitur mebli, łóżka, szafy, umywalnia, kredens, stół, krzesła, otomana, biurko, szeslong. Świętokrzyzka 39, mieszk. 2. 9404

Faeton mało używany, cztero-osobowy, do sprzedania.—Wiadomość u właściciela domu № 27, Nowy-Świat. 9048

Fortepian Hoffera, 7 oktaw, krzesła dębowe, platery. Kanonia 8, mieszk. 5. 9012

Do sprzedania za nizką cenę urządzenia sklepowe i inne tem podobne rzeczy. Zielna № 35. 9465

Maszyna do linjowania kajetów kółkami, do sprzedania w cytadeli, gdzie szkoła.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne ruchomości jako to: dwa łóżka i parawan machoniowe i inne przedmioty. Wiadomość u stróża № 9, ulica Żurawia. 9612

Do sprzedania rasowy ogier siwy, 5-letni, elegancki amerykan jedno i dwukonny, oraz uprzęż kompletna na jednego konia. — Wiadomość u stangreta Teodora. Aleje Jerozolimskie № 58. 9619

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

4 garnitury mebli, szeslongi, otomany, wyprzedaje tanio! Ul. Świętokrzyzka № 17. Trzaska. 9791

Garnitur mebli, łóżka, szafy, biurko, umywalka, szeslong, kredens, stół, krzesła. — Szpitalna 5. 9792

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Włodzimierska 2, m. 6. 1342

Meble za bezcen: garnitur orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki, dywany, regulator, garnitur czarny fantazyjny. Marrszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, 1-sze piętro, mieszkania 10. 9798

Urządzenie sklepowe, galanteryjno-dystrybucyjne do sprzedania. Wiadomość ulica Marszałkowska № 64, w sklepie spożywczym. 9743

30 procent niżej kosztu, jest do sprzedania kasa ogniotrwała № 2, fabryki Roberta Bohte. Wiadomość na Pradze, ul. Brukowa, domu № 2, miesz 2, od 5—8 wieczorem.

Meble do sprzedania mało używane. Garnitur machoniowy utrechtem kryty, fason nowy, tualeta orzechowa z konsolą, 2 filary drzewne na marmur. Szafka nocna machoniowa i łóżko jesionowe na orzech. Elektoralna № 4, Stróż wskaże. 9769

Do sprzedanie materja niebieska na suknię, bardzo tanio. Wiadomość w sklepie Kumrów, Nowy-Świat № 5. 9767

Krzesła, szafy dębowe ozdobne, orzechowe, machoniowe, umywalnie nocne. Chłodna 18.

Pies do sprzedania pudel biały, mający dwa lata. Ulica Senatorska № 35 (472), u stróża.

Fortepian Kralla, bardzo dobry, rs. 230. — Ulica Solna 12, mieszkania 6. 9768

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 9781

Otomana, garnitur mebli i kanapa używana z czterema krzesłami, jest do sprzedania u tapicera. Nowy-Świat № 16, róg Smolnej.

Sześć rolet płóciennych, fotel skórzany, figury gipsowe i suknia crême tanio do sprzedania. Podwale 22, mieszkania 22. 9847

Fortepian czarny, palisandrowy na 7 oktaw, z całym blatem ażur, oraz pianino zagraniczne. Miodowa № 3, m. 17. 9840

Okrycie damskie i dolman, tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 7, mieszk. 18. 9838

Para chomont angielskich, czarnych, używanych do sprzedania. Wiadomość Zielna № 5, w składzie węgli. 9837

Tanio sprzedają się meble machoniowe, stół kuchenny i półki do książek. Krucza № 35, mieszkania 13, oficyna, drugie piętro, nad maglami. 9772

Fortepian Bucholca w dobrym stanie, do sprzedania. Cena 60 rs. Żurawia 12, m. 12.

Fortepian Kralla i Seidlera prawie nowy i kasa ogniotrwała, tanio do sprzedania. — Twarda 7/11, m. 5. 9828

Tanio do sprzedania salonowy garnitur mebli machoniowych: 12 krzeseł, 2 fotele, kanapa, stół, za rs. 80. Nowolipie 41, u gospodarza. 9820

Komoda z bronzami z czasów dyrektorjatu do sprzedania.—Nowy-Świat 17, m. 2. 9813

Meble, lustra do sprzedania. — Wiadomość Hoża 54, m. 2. 9805

Tanio sprzedam zegar i biurko grające, obrazy i inne rzeczy. Leszno 39, m. 13. 9801

Szafy, łóżka, umywalnie, szafki nocne, toalety orzechowe i machoniowe, stoły, krzesła i kredensy dębowe, u stolarza. Ulica Twarda № 13. 9858

Do sprzedania 3 garnitury, 1 orzechowy, 2 czarne, fasonu świeżego, u stolarza, ulica Marszałkowska 35, wprost Litewskich koszar.

Z powodu wyjazdu sprzedaje się kanapę z krzesłami i lustro. Widzieć można codziennie od 11—1 i od 5—7. Wspólna 11, m. 3. 9855

Dwie krowy mleczne do sprzedania. Mokotowska № 47. 9857

Do sprzedania za rs. 225 fortepian palisandrowy Kralla i Seidlera w bardzo dobrym stanie. Mazowiecka 5, mieszk. 15. 9865

Skóra łosiowa do sprzedania. Chmielna 62, mieszkania 6. 9882

Suknie: Electrique surah-krem voil, kilka innych, bok dżetowy do sprzedania. Hoża № 16, mieszkania 2, 9885

Obrazy olejne, sztychy, lustra, biurko z brązami, szafka, Encyklopedja rolnictwa i wiele innych rzeczy do sprzedania bardzo tanio. Królewska № 6, 2-e piętro, m. 5. 9887

Kasa ogniotrwała, oraz meble kantorowe są do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 40, lokalu № 25. 9889

Szeslong, otomana, kozeta, materace, fotele, krzesełka, Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 9899

Powòz lekki. Wiadomość ulica Długa № 30, w wozowni. 9907

Pianina zagraniczne wynajmuje po rs. 5 miesięcznie. Zgoda 5, mieszk 10. 9914

Fortepian Bucholtza, wyrestaurowany, rs. 50. Nowy-Świat 62, mieszkania 8. 9922

Bardzo tanio! sprzedaje się szafa rozbierana 45 rs., tualeta 35 rs., szafka do bielizny 28 rs. Meble powyższe są dobrej roboty, nowego fasonu. Widok 5, mieszk. 15. 9920

Rękawiczki czarne z wyborowej skóry, na trzy guziki z francuzkiemi haftami, po 75 kop. para, poleca fabryka rękawiczek pod firmą „Przemysł krajowy" Marszałkowska 105.

Bryczka-amerykan z fartuchami, latarniami, mało używana, za niską cenę do sprzedania. Marszałkowska róg Złotej, dom dawniej Laferme, u gospodarza. 1352

Do sprzedania dwie dorożki, sanki parokonne, cztery wozy węglowe z końmi uprzężą, wyrobiona miejscowość na skład węgla. Żelazna 23, mieszkania 27. 9904

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: fortepian palisandrowy Kralla i Seidlera, garnitur machoniowy pokryty brokatelą ponsową, złożony z kanapy, stołu, 4 foteli i 6 krzeseł. Tualeta machoniowa, konsola z blatem marmurowym i lustrem. Kredens orzechowy, 18 krzeseł giętych, stół palisandrowy, słupek z blatem marmurowym. Wiadomość Wilcza № 6, mieszkania 7. 9911

Ważna okazja za rs. 126. Ważna okazja! Z powodu wyjazdu do sprzedania meble z dwóch pokojów, oraz naczynia kuchenne; wszystko jest w dobrym stanie, gdyż niedawno kupione za 450 rs. Kto chce może kupić częściowo. Nowogrodzka 17, m. 9. Sprzedaż trwa do piątku. 9908

Fortepian Kralla i Sejdlera, o 7-miu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Podwale 10, 1-sze piętro. 9705

Najlepsze masło śmietankowe z Pęcławic, codziennie świeże 1 ¼ kop. 35, poleca skład win i towarów kolonjalnych J. Evert, dawniej W. Biernacki, Chmielna róg Zielnej.

Dywany, serwety, kołdry, chodniki, „najlepiej kupować" u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1133

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 6268

Dywany, serwety, portjery, chodniki, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. 1025

Z powodu wyjazdu do sprzedania łóżka, szafy, biórko, szeslong machoniowe, sekretarka antique, żyrandol bronzowy, o 24 świecach, żyrandol gazowy, gazometr, lodownia. Sienna № 8, m. 5. 9346

Do sprzedania dwa urządzenia sklepowe, to jest na skład wódek i kolonjalny, trzy znaki duże, oraz bilard z piramidką i 8 bilami z kości słoniowej. Wiadomość ulica Śliska № 60. Stróż wskaże. 9554

Fotografje „koniec XIX wieku" (siła przed prawem) z rzeźby ś. p. Piotra Mularskiego, można nabyć Świętokrzyska № 27, m. 15.

Z powodu wyjazdu do sprzedania bardzo tanio garnitur mebli w dobrym stanie. Ul. Widok 22, m. 27. 9916

Parasolka pointe d'aiguille, mufka sobolowa, chustka crêpe de chine biała chaftowana, rotonda i mantylka gipurowe, oraz suknie: morowa czarna i kaszmirowa crême, złożono do sprzedania po bardzo niskich cenach w pracowni sukien J. Tock, Podwale 10. 9884

Do sprzedania maszyna pończosznicza, systemu Lamba № 12, mało używana, na co może być danym dowód, oraz lustro. Wiadomość ulica Chmielna № 56 domu, mieszkania 14, na parterze. 9881

Maszyna drukarska pośpieszna na pedały lub do korby, prawie nowa, rozmiar 34×48 do sprzedania lub w zamianę na większą używaną. Wiadomość Mazowiecka 8, w drukarni.

Lucerny pięknej jest do sprzedania dwie morgi. Ktoby sobie życzył nabyć. Wiadomość ulica Niecała № 2, mieszkania 9. 9824

Do sprzedania aparat fotograficzny z pierwszorzędnej fabryki z Fermą, ze wszelkiemi przyborami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Aleksandrja № 18, mieszkania 27, u T. Hincha. 9852

Interesa handl. i majątk.

Rubli 6,000 do wypożyczenia na № 1 hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość w biurze Intendentury, Nalewki № 4, u szwajcara, od 10 do 3-ej.

Pracownia dająca bardzo dobre utrzymanie, jest do odstąpienia od 1-go lipca r. b. przy sklepie towarów bławatnych na jednej z ulic pryncypalnych z dobrą klijentelą. Wiadomość Włodzimierska 2, mieszkania 6. Tylko osoba kompetentna przyjętą być może.

Sklepik do sprzedania, za cenę 75 rs. Ulica Wilcza № 5. 9574

Piekarnia w Lublinie, w dobrem miejscu, z piecem i przyrządami piekarskiemi, do sprzedania za rs. 200, bez targu. Wiadomość na miejscu, na Piaskach, u P. Baranowskiej.

Sklep wiktuałów do sprzedania, w miejscu fabrycznem. Ulica Żytnia 12. 1331

Magle do sprzedania, z powodu słabości. Wilcza № 18. 9729

Rubli 10,000 do 20,000 do umieszczenia na hypoteki warszawskie bezpośrednio po Towarzystwie. Orla 11, mieszkania 1. 9522

Brek do sprzedania na ośm osób. Długa № 26. Wiadomość u stróża. 9547

Piekarnia jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość Szmulowizna № 23 domu, u gospodarza. 9564

Do sprzedania dom niedrogo, ubezpieczony na rs. 14,000, z dochodem rs. 2,000 i pół frontowy. Wiadomość: Grzybowska № 8, mieszkania 3, piętro 1-e. Tamże potrzebny jest rządca z kaucją. 9742

Majątek ziemski za rogatką Marymoncką, wiorst 26, włók 16, wzorowo zagospodarowany, z dogodną wypłatą, do sprzedania. — Bliższe szczegóły u adwokata Przyjemskiego, Karmelicka № 4. 9219

Z powodu niemożliwego prowadzenia dwóch interesów jest do sprzedania sklep wiktuałów przy ulicy Łuckiej № 21. Cena przystępna, komorne tanie. 9638

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Hoża № 11. 9670

Do sprzedania folwark z oddzielną hypoteką, przestrzeni morgów 76, w tem łąk 20, pastwiska 7, lasu 6. Dom mieszkalny drewniany z ogrodem owocowym i warzywnym. Zabudowania gospodarskie obszerne, inwentarz żywy i martwy dostateczne. Odległość od stacji Wołomin wiorst 5. Wiadomość Nowy-Świat 41, mieszkania 25. 9557

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Ulica Elektoralna № 26. 9757

Nagrody rs. 200, kto wyszuka panny lub wdowy bezdzietnej lat 50, z kapitałem 20,000 rs., pożyczka na lat 2, procent 6, całkowite utrzymanie, powóz na żądanie. Gwarancja pierwszy numer hypoteki. Spłata nastąpi Towarzystwem Kredytowem, co objaśni dyrekcja. Majątek 5 mil od Warszawy. Interes poważny bez blagi, odpowiedź, biuro Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. Adres: X. X. Dobra, reszta do porozumienia, wzajemna dyskrecja. 1332

Rubli 13 i 15,000 do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki na kamienicę w środku miasta. Kiosk. Plac Zielony N. N. 9901

Korzystny młynarski interes. Poszukuje się wspólnika do młyna parowego, egzystującego w mieście gub. Radomiu, na bardzo korzystnych warunkach, z kapitałem około 20,000 rs. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej № 10, mieszk. 10. 1349

Z powodu pewnych okoliczności jest do odstąpienia interes przemysłowo-fabryczny, dobrze procentujący się, od bardzo dawna egzystujący, dający od 3—4,000 rs. czystego zysku rocznie. Artykuły wyrabiane niezbędnie są potrzebne. Pewny odbyt, może być znacznie powiększony. Adresy zostawiać w kantorze niniejszego Kurjera pod l. D. K. 300.

Potrzebną jest pożyczka w ilości 70,000 do 80,000 rs. za łącznem ubezpieczeniem na pierwszym numerze jednej i na pierwszym numerze po Towarzystwie drugiej nieruchomości, obu w Warszawie, przy pryncypalnej ulicy położonych i przeszło w dwójnasób żądaną pożyczkę w wartości przewyższających. Wiadomość u adw. przys. F. Flamma, ulica Hr. Kotzebue № 2. 9850

Pracownia kapeluszy damskich od lat 3-ch egzystująca, z licznie wyrobioną klijentelą może być odstąpioną za kilkadziesiąt rubli; punkt ruchliwy, mieszkanie na dole z dobrym rozkładem i bardzo tanio. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. W. P. 9816

Rubli 2,000 do 3,000 potrzebne zaraz na pewną hypotekę kamienicy w Warszawie. — Wiadomość do 11 rano i od 4—6 po południu, ul. Wronia № 22, róg Pańskiej, u właściciela.

Do spłacenia wierzytelności potrzeba rs. 18,000 do 20,000 po 17,000 rs. Towarzystwa na dom wartości rs. 80,000, położony przy pierwszorzędnej ulicy w Łodzi. Oferty przesyłać proszę do redakcji „Lodzer Zeitung" w Łodzi dla N. 8731. 9812

Majątek ziemski w powiecie Błońskim, blisko kolei położony, przestrzeni włók 12, zabudowanie i inwentarz dobre, do sprzedania, na co gotówki potrzeba 15,000 rs. lub zamiany na mniejszy folwark. Wiadomość ulica Zgoda № 6, mieszkania 7. 9863

Suma rs. 8,000 potrzebną jest do spłacenia takiejże sumy ulokowanej na znacznej nieruchomości warszawskiej, a to każdego czasu. Wiadomość Marszałkowska № 114, m. 5.

Do sprzedania dom za 35,000 rs. w środku miasta, bez pośrednictwa, za gotówkę. Reflektanci zechcą złożyć adres w kantorze pod literami A. Z. 9895

Jest zaraz do odstąpienia dzierżawa wraz z sumą hypoteczną, folwark włók 6. Wiadomość u rządcy domu ulica Śliska № 32. 9877

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, elegancko urządzony, z mieszkaniem, jest do sprzedania Królewska № 10. 9867

Z powodu wyjazdu magle do sprzedania.—Freta 47. 9898

Rubli 10,000 w całości lub połowie do umieszczenia na pierwszy numer po Tow. Kred. domu w Warszawie, ale w nowszej dzielnicy miasta. Wiadomość ulica Wspólna № 42, m. 5.

Dzierżawa korzystna folwarku pod Warszawą. Warunki, wiadomość ulica Świętońska № 2, mieszkania 16. 9883

Magazyn mód do sprzedania. Wiadomość w magazynie Długa 27. 9876

Do sprzedania pralnia bielizny z urządzeniem i wyrobioną klijentelą. Wiadomość ...eta Szeroka № 20. 9875

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu interesów familijnych. Wiadomość przy ul. Nowy-Świat № 8. 9874

Magle do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu wyjazdu. Plac Muranowski № 13. 9846

Sklep spożywczy wraz dystrybucją jest do sprzedania z dogodnem mieszkaniem. Ulica Zielna № 4. 9808

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Świętojerska № 1. — Wiadomość w kawiarni. 9821

Kawiarnia jest do sprzedania. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 70, pod dzwonnicą, bez pośrednictwa. 9823

Domek murowany, zdatny na letnie i zimowe mieszkanie z placem do budowy, do sprzedania za tysiąc paręset rs. Kiosk. Zielony Plac. 9596

Potrzebna suma 45,000 rs. na pierwszy numer dóbr gubernji Warszawskiej. Wiadomość Leszno 18, mieszkania 10, od 10—3.

Folwark mały pod Warszawą, do zamiany na dzierżawę folwarku blisko Warszawy, z dopłatą. Szczegółowe opisy dla „Poszukującego" przyjmuje Kantor Kurjera. 9221

Placu 75,000 łokci za rogatką Belwederską, razem lub częściowo do sprzedania. Wiadomość: Wspólna 25, mieszkania 8, między g. $12^1/_2$ a $2^1/_2$ po południu. 8114

Poszukuje się wspólnika do lombardu z 20 lub 30 tysiącami rubli. Adres kantor Kurjera Lombard. 9426

Rubli 3,000 do wypożyczenia na № 1 hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa, adresy do kantoru Kurjera pod № 3.000 Z. K.

W m. Łowiczu księgarnia, w połączeniu ze składem materjałów piśmiennych i dystrybucją do odstąpienia w każdej chwili. — Wiadomość na miejscu, u R. Oczykowskiego przy ulicy Stary Rynek. 1300

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, Nowomiejska № 3 nowy. 9358

Majątek ziemski z piękną rezydencją, niedaleko od Warszawy, zaraz do sprzedania tanio. Wiadom. Jerozolimska № 82, m. 2. 9248

Interes zbożowy, bardzo korzystny, na dogodnych warunkach do odstąpienia od św. Jana. Wiadomość ul. Hr. Berga № 3, m. 16, od 12 do 3. 9826

Lokale.

Pokoje kawalerskie na parterze, z usługą, od 1 czerwca. Mogą być z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 1199

Lokale po 3, 4 i 5 pokojów, z całym komfortem i wygodami wykończone, po nizkiej cenie do wynajęcia. Gaz, wodociąg, zlew, wanny etc. Wiadomość na miejscu. Nowo-Wielka, róg Hożej № 15. 1308

Od 1-go lipca do 1 września do wynajęcia, ulica Nowogrodzka, jeden lub dwa pokoje umeblowane. Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska 66, m. 8. 9717

Przy ulicy Śliskiej № 27 nowy. Zaraz do wynajęcia 5 pokojów, przedpokój, kuchnia ze zlewem, z górą osobną, piwnicą i komórką, za rs. 450 rocznie; tamże i mapy poglądowe Królestwa Polskiego, w oprawie, № 4 mieszkania. 9746

Pokoje 3 umeblowane, pojedyńczo lub razem do wynajęcia. Plac Warecki 4, mieszkania 5. 9724

Pokój umeblowany, usługa, samowar, 10 rs. Hortensja 7, m. 6. 9725

Do wynajęcia przy ulicy Wiejskiej № 18, mieszkanie z 5-u pokojów obszernych, salonu, spiżarni i pokoju dla służby, za cenę rs. 700. 9644

Do wynajęcia od 1 lipca, ulica Daniłowiczowska № 8, sześć pokojów frontowych, trzecie piętro, dwa pokoje w oficynie, wszelkie wygody. 9659

Pokój z osobnem wejściem, wspólnym przedpokojem i całodziennem utrzymaniem, od 1 lipca do wynajęcia. Sienna 25, m. 20. 1302

Sklep narożny z 2-a oknami, do wynajęcia za rs. 900. Senatorska 32. 9525

Do wynajęcia całe 1-sze piętro, może być jeden lub dwa lokale, złożone z 5 i 3 pokojów, z balkonami, kuchniami, przedpokojami, zlewami, wodociągami, górą, piwnicami i drwalniami. Sienna 23 nowy. 9537

3 pokoje z kuchnią, z ogrodem owocowym, samo w sobie do wynajęcia od 1 lipca. Ulica Łucka № 12, wiadomość u rządcy. 9518

Do wynajęcia przy Placu św. Aleksandra № 14, od 1 lipca, za b. umiarkowaną cenę, trzy lokale na 1-m piętrze i sklep nowo urządzony, oraz stajnia i wozownia. 9548

Warsztat lub mieszkanie o czterech pokojach i kuchnia do wynajęcia. Chłodna 21.

Lokal na zakład przemysłowy, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia od lipca. Lokal złożony jest z dwóch sal podwójnej szerokości, jedna o 7-u, druga o 3-ch oknach. Wiadomość: Marszałkowska 114, w bramie od Złotej, mieszkania № 20, do $9^1/_2$ rano i od 4 do 6-ej po południu. 1253

Letnie mieszkanie w Skierniewicach, wprost parku, w pobliżu stacji, 4 pokoje elegancko umeblowane, przedpokój i kuchnia, z dwoma wejściami, oddaje się od 10 czerwca do 10 września, razem lub w połowie. Zapytać na stacji w bufecie klasy 1-ej. 9377

Do wynajęcia zaraz salon, sypialny, przedpokój z oddzielnem wejściem, pojedyńczo lub razem, umeblowane, z usługą i samowarem, na dole, od frontu. Wspólna 37, z bramy na prawo.

Pokój z meblami. Chmielna 44—7, od Marszałkowskiej. 9318

Do wynajęcia od 1 lipca, trzy pokoje, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Krucza № 4, u rządcy. 9313

2 stancje w suterynie, z piecem piekarskim, od Lipca do wynajęcia. Ogrodowa 20. 9649

Do wynajęcia dwie duże wozownie, mogą być zdatne na składy. Leszno № 88/693.

Letnie mieszkanie w Dębem Małem, 3 wiorsty od Wołomina. Ogród owocowy, las, łazienka, na rzece. Codzienna komunikacja z Warszawą. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 109, mieszkania 1. 9587

Obożna № 9, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., 1-e piętro: 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnica i komórka; 2-e piętro: dwa mieszkania po 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewami i wodociągami. Wiadomość w sklepie narożnym, w tymże domu. 9305

Po składzie wędlin, Chłodna 64, obszerny sklep bez schódków, z oknem wystawowem, na żaluzje zamykany, z dużym o 2-ch oknach przyległym pokojem, z oddzielną piwnicą i komórką, a w razie życzenia lodownią murowaną, w ogrodzie, od św. Jana do wynajęcia, za 400 rs. rocznie. Wiadomość u Władysława Strakacz. Miodowa № 14. 9301

Pokoje umeblowane, usługa, samowar. Włodzimierska 2. 9576

Żąda pokoju przy familji emerytka. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod literami T. S. 9579

Na letnie miesiące jeden lub kilka pokojów z meblami. Wiadomość: Marszałkowska, róg Siennej № 123, mieszkania 4, rano i od 4—6 po południu. 9853

Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko i piwnica, za 450 rocznie w każdym czasie do najęcia, może być także podzielone. Elektoralna № 14. 1358

Jest do odnajęcia od 1 lipca lub wcześniej salon, jadalny pokój i sypialny, umeblowane, może być i z fortepianem na 2 lub 3 miesiące. Wiadomość: Marszałkowska № 114, mieszkania № 5. 9843

Do wynajęcia 4 pokoje, z przedpokojem i kuchnią, z dwoma balkonami, na 1-m piętrze, w cenie rs. 300. Wiadomość u stróża, w domu № 66, ulica Twarda. 9861

Do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Królewskiej № 3, 4 pokoje, pokój ciemny, przedpokój, kuchnia i piwnica, na 1-m piętrze, od frontu, z 3-ma wchodami, wodociągiem i zlewem; 3 pokoje, schowanko, przedpokój, kuchnia i piwnica, na 2-m piętrze, z wodociągiem i zlewem, wiadomość u stróża. 9870

4 pokoje na 1-m piętrze, z balkonem, od ulicy, kuchnia z wodociągiem i zlewem, z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 1 lipca r. b. Ulica Ordynacka № 10. 9878

Do wynajęcia od 1 lipca 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia 410 rs.; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia 290 rs.; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia 240 rs.; wszelkie wygody, front. Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 9896

Letnie mieszkanie. Z powodu niemożności wyjazdu, jest do odnajęcia mieszkanie letnie, w domku drewnianym, w miejscowości bardzo ładnej i zdrowej, przy stacji kolei Nadwiślańskiej Otwock, złożone z 3 pokojów, dwóch werend, kuchni, piwnicy, i lodowni. Wiadomość u p. zawiadowcy lub p. pomocnika zawiadowcy stacji Otwock. 9800

Sklep, dawniej nici, teraz na jakikolwiek proceder do wynajęcia, w dobrym b. punkcie. Róg Kruczej i Nowogrodzkiej № 15.

Potrzebny pokój, najchętniej z całodziennem utrzymaniem, w blizkości Wierzbowej. Łaskawe oferty wraz z ceną do kant. Kurjera pod J. S. 9803

Trzy pokoje urządzone, z kuchnią i służącą, odstępuje się na letnie miesiące, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowy-Świat 1, mieszkania 4, w godzinach rannych. 9860

Mieszkania w Szczawnicy, można zamawiać w Warszawie, Marszałkowska 87, mieszkania 5, od $8^1/_2$ do $10^1/_2$ zrana. 9854

Do wynajęcia, przy ulicy Nowogrodzkiej 7, 4 pokoje obszerne, suche, widne, alkowa, kuchnia, 2-ma wchodami, 1-e piętro, za 320.

2 pokoje, front, parter, osobne wejście na Żurawiej 25, m. 2. 9831

Pokój z wspólnym przedpokojem do wynajęcia, za 7 rs. miesięcznie. Ciepła № 19, z pierwszej bramy, 2-e piętro. 9830

Fryzjerski sklep do najęcia. Krakowskie-Przedmieście № 9, stróż wskaże. 9809

3 pokoje duże, przedpokój etc. do wynajęjęcia. Złota 2. 9903

Dwa letnie mieszkania z umeblowaniem, przy stacji kolei Nadwiślańskiej Konopki, Wiadomość u p. Lisikiewicza, pomocnika zawiadowcy st. Warszawa. 9832

Magazyn duży, zdatny na warsztat, lub kuźnię, wraz z mieszkaniem, do najęcia od 1-go lipca 1887. Róg ul. Twardej i Śliskiej № 36/1091a. 9825

Do wynajęcia od św. Jana r. b.: 1) sześć pokojów, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, z widokiem na Saski ogród, na 3-m piętrze, za rs. 700 rocznie; 2) takiż sam lokal na parterze, za rs. 650 rocznie; 3) trzy pokoje z kuchnią, na 1-szem piętrze, za rs. 350 rocznie. Wiadomość: Graniczna № 10. 1351

Apartament od św. Jana na 1-m piętrze, 9 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, wszelkie wygody. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 1126

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska 120, mieszkania 7. 9233

6 pokojów dużych, przedpokój kuchnia, na 1-m piętrze rs. 1,200; 6 pokojów, przedpokój, kuchnia rs. 700; 2 pokoje, przedp., kuchnia do najęcia. Krakowskie-Przedmieście 9, zapytać stróża; tamże sklep duży do najęcia.

Pokój umeblowany, z usługą, do odnajęcia dla nauczycielki. Pożądaną byłaby francuzka. Żurawia № 3, m. 6. 9544

Dla pijących wody, w pobliżu ogrodu: 5, 3 lub 1 pokój, umeblowane lub nie. Próżna 7.

Do wynajęcia od 1 lipca 8 pokojów, 1-sze piętro, od frontu, 3 pokoje w oficynie, sklep obszerny z mieszkaniem. Elektoralna 47. 9481

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer," Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 9008

Parasolki poleca fabryka parasoli, po bardzo przystępnych cenach, to jest od rs. 1, a także przyjmuje pokrycia i reperacje. Królewska № 23, wprost ogrodu. 9602

Młoda osoba, wykształcona, posiadająca dobrze języki: ruski i francuzki, trochę muzyki, chce wyjechać na lato, za koszta podróży i wygody. Chmielna № 5, m. 25. 9521

Uczennica konserwatorjum wyższego kursu życzy wyjechać na wieś, na letnie miesiące, za małe wynagrodzenie i wygody. Chmielna № 5, mieszk. 25. 9520

Pracownia ubrań dziecinnych, przyjmuje obstalunki, posiada gotowe sukienki i fartuszki. Sienna № 26, m. № 5. 1309

Dziewczynka trzyletnia do oddania na własność. Krucza № 48, wiadomość u stróża.

Wyuczam telegrafować na aparacie Morse, kurs dwumiesięczny, lub więcej rs. 30. Freta 33, oficyna, 1-e piętro. 9807

Pracownia Annetty przyjmuje suknie, żakiety i ubiorki dziecinne, co wykonywa spiesznie i elegancko, uczy szycia i kroju. Nowy-Świat № 61. 9806

Fortepiany nowe i używane do sprzedania i wynajęcia, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ul. Nowy-Świat № 54.—Janiszewski. 9674

Losy loteryjne przyjmuje w subkollektę, na dogodnych warunkach kantor loterji Link, Saski Plac № 5. 9886

Kapelusze damskie w wielkim wyborze od rs. 2, w magazynie T. Zawistowskiej, ulica Świętokrzyzka № 10. 9892

Suknie po rs. 2 porządnie wykończone, przyjmuję do roboty. „Zofja." Chmielna 19, lewa oficyna, mieszk. 13. 9917

Wozy resorowe do przeprowadzek i przewożenia mebli na letnie mieszkania, wynajmuje się w każdym czasie. Plac Witkowskiego № 2. 9894

Sprzedaż mebli przez licytację, odbędzie się przed komisarzem sądowym Klekowiczem w dniu 8 czerwca r. b., o godzinie 11-ej rano, w mieszkaniu Marjanny Nałęcz, przy ulicy Śliskiej № 18 nowy. 9905

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmje osoby sekretne bez meldowania. Udziela rad w krytycznych okolicznościach, pokoje oddzielne od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Elektoralna 4, mieszkania 14. 9893

Akuszerka Sobieska przyjmuje panie, spodziewające się słabości, bez meldunku. Ceny nizkie. Pańska № 21, mieszk. № 3. 9317

Akuszerka B. J. z upoważnienia władzy lekarskiej przyjmuje na słabość osoby sekretne, w osobnych pokojach. Włodzimierska № 3, mieszkania № 2. 9359

Akuszerka R. z zezwolenia Rady Lekarskiej przyjmuje na mieszkanie osoby interesowane. Marjańska 1. 9692

Chłopczyk 5 lat, do umieszczenia, przy uczciwej osobie, za płacę. Kiosk, Plac Zielony N. N. 9902

Zgubiono w sobotę dnia 4 b. m. na Placu Krasińskim lub Długiej, czarny jedwabny parasol. Łaskawy znalazca zechce za wynagrodzeniem zwrócić na Bonifraterska 5, mieszkania 1. 9864

Zaginął piesek pinczer, koloru czarnego, z podpalanemi łapkami, wabi się „Bijou." Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Miodową № 15, za nagrodą. Stróż wskaże.

Suczka rasy mops przybłąkana. Prawy właściciel odebrać może. Ulica Dobra № 1, mieszkania 8. 9827

Znajduje się suczka gatunku mopsów przybłąkana, prawy właściciel odebrać może, za zwróceniem kosztów ogłoszenia. Ulica Freta № 49, stróż wskaże. 9802

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 26 Мая (9 Іюня) 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).